

Członkowie Biura Politycznego KC PZPR



WŁADYSŁAW GOMUŁKA



JÓZEF CYRANKIEWICZ



EDWARD GIEREK



BOLESŁAW JASZCZUK



STEFAN JĘDRYCHOWSKI



ZENON KLISZKO



STANISŁAW KOCIOLEK



WŁADYSŁAW KRUCZEK



IGNACY LOGA-SOWIŃSKI



MARIAN SPYCHALSKI



RYSZARD STRZELECKI



JÓZEF TEICHMA

POZNAN
PONIEDZIAŁEK
18
LISTOPADA
1968Wydanie AB
Nr 274 (7700)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 grV Zjazd PZPR
zakończył obrady

Władysław Gomułka I sekretarzem KC

W sobotę, 16 bm. po 6 pracowitych dniach obrad zakończył się V Zjazd PZPR. Uczestniczyło w nim ponad 1700 delegatów oraz przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych z 40 krajów.

W toku 5-dniowej dyskusji zabierało głos 86 delegatów reprezentujących wszystkie rejonu kraju, środowiska społeczne i zawodowe. Omówiono węzłowe problemy ideowe, polityczne, gospodarczo-społeczne i kulturalne kraju. Owocem partyjnej, szerokiej dyskusji jest przyjęta w ostat-

nim dniu obrad uchwała, wytyczająca kierunki działania partii w dziedzinie rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, demokracji socjalistycznej oraz oświaty i kultury, precyzująca stanowisko PZPR wobec aktualnych problemów międzynarodowego ruchu robotniczego oraz sytuacji politycznej w świecie. Uchwała podkreśla, iż naczelnym zadaniem w dalszym rozwijaniu socjalistycznego budownictwa i demokracji socjalistycznej jest umacnianie kierowniczej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W ostatnim dniu obrad Zjazd uchwalił zmiany w statucie PZPR. Zreferował je w imieniu Komisji Statutowej, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki.

Następnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk przedstawił wyniki prac komisji powołanej dla przygotowania uchwały V Zjazdu PZPR. Delegaci przyjęli uchwałę jednogłośnie.

W dalszym toku posiedzenia delegaci dokonali wyboru Komisji Odwoławczej V Zjazdu PZPR. W jej skład weszli: kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Edward Babiuch, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Józef Kępa, adiunkt Akademii Medycznej w Gdańsku Barbara Krupa, kierownik Biura Spraw Kadrowych KC PZPR — Stefan Misiaszek, I sekretarz KW PZPR w Opolu — Marian Miśkiewicz, wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak, szef GZP WP wiceminister obrony narodowej — gen. dyw. Józef Urbanowicz i I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Antoni Walaszek.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Komisji Skrutacyjnej — Jerzy Gawrysiak, który przedstawił wyniki wyborów 91 członków Komitetu Centralnego PZPR, 91 zastępców członków KC oraz 29 członków Centralnej Komisji Rewizyjnej.

W czasie przerwy w obradach Zjazdu odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego, na którym dokonano wyboru 12 członków Biura Politycznego KC i 4 ich zastępców, wyłoniono 9-osobowy sekretariat KC oraz 36-osobową Centralną Komisję Kontroli Partyjnej.



Na długo przed rozpoczęciem ostatniego posiedzenia V Zjazdu PZPR Sala Kongresowa PKiN zaczęła wypełniać się delegatami. Zajęte też zostały wszystkie miejsca, przeznaczone dla gości krajowych i zagranicznych oraz dla przedsta-

wicieli pracy. Nastrojów na sali podniosili, uroczysty.

Tuż przed godziną 12.00 wchodzą na salę, witani długo

Dokończenie na str. 2

Spotkanie
władz partyjnych
z delegacjami
zagranicznymi

W godzinach popołudniowych w sobotę 16 bm., po zakończeniu obrad V Zjazdu PZPR, w salach Rady Ministrów w Warszawie odbyło się spotkanie kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z delegacjami bratnich partii komunistycznych i robotniczych przybyłych na Zjazd PZPR.

Na spotkanie przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Bolesław Jaszczuk, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Stanisław Kociolek, Władysław Kruczek, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki i Józef Teichma; zastępcy członków Biura Politycznego KC: Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar i Jan Szydłak; sekretarze KC: Stefan Olszowski i Artur Starewicz. Przybyli także członkowie nowo wybranego Komitetu Centralnego, zastępcy członków KC, członkowie Centralnej Komisji Rewizyjnej i Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Wśród reprezentantów bratnich partii komunistycznych i robotniczych obecnych na spotkaniu znajdowali się: sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Walter Ulbricht, I sekretarz BPK Todor Żiwkow i I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej Jumżagijn Cedenbał.

Obecne były delegacje: KP Czechosłowacji, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Partii Pracy Korei, obu delegacji z Wietnamu oraz członkowie licznych delegacji partii komunistycznych i robotniczych krajów zachodniej Europy, Azji, Afryki i obu Ameryk.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

PAP

Goście V Zjazdu
opuścili Warszawę

W sobotę i w niedzielę opuścili Polskę, udając się do swoich krajów, delegacje partii komunistycznych i robotniczych, które uczestniczyły w obradach V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Odjeżdżających serdecznie żegnali członkowie kierownictwa PZPR.

Przedstawiciele bratnich partii z krajów socjalistycznych żegnali też szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych tych państw.

PAP

Członkowie Komitetu Centralnego PZPR

Władysław GOMUŁKA, Edward BABIUCH, Kazimierz BARCIKOWSKI, Marian BEDNARCZYK, Tadeusz BIAŁKOWSKI, Franciszek BLINOWSKI, Bronisław CIUŁA, Józef CYRANKIEWICZ, Józef CZESAR, Józef DECHNIK, Czesław DOMAGAŁA, Tadeusz GEDE, Edward GIEREK, Bronisław GÓZDZ, Zdzisław GRUDZIEN, Henryk JABŁOŃSKI, Mieczysław JAGIELSKI, Witold JAROSIŃSKI, Piotr JAROSZEWICZ, Wojciech JARUZELSKI, Bolesław JASZCZUK, Stefan JĘDRYCHOWSKI, Stefan JĘDRYSCZAK, Henryk KAMINICZAK, Stanisław KANIA, Zdzisław KARPINSKI, Józef KEPA, Adam KIELBASA, Zenon KLISZKO, Stanisław KOCIOLEK, Grzegorz KORCZYŃSKI, Stanisław KOWALCZYK, Władysław KOZDRA, Edmund KRAWIEC, Wincenty KRAŚKO, Stanisław KRÓLIK, Władysław KRUCZEK, Adam KRUCZKOWSKI, Barbara KRUPA, Józef KULESZA, Ignacy LOGA-SOWIŃSKI, Arkadiusz ŁASZEWICZ, Jerzy ŁUKASZEWICZ, Henryk ŁUKASZEWSKI, Józef MAJCHRZAK, Stefan MISIASZEK, Marian MIŚKIEWICZ, Jan MITRĘGA, Mieczysław MOCZAR, Stanisław MOŁKOWSKI, Lucjan MOTYKA, Ryszard MOTYKA, Zenon

NOWAK, Stefan OLSZOWSKI, Józef PAJESTKA, Władysław PIŁATOWSKI, Jan PTASIŃSKI, Jerzy PUTRAMENT, Bolesław RUMIŃSKI, Tadeusz SĄDŁO, Jerzy SIEMIĄNOWSKI, Antoni SKWAREK, Józefa SOWIŃSKA, Józef SPYCHALSKI, Marian SPYCHALSKI, Irena SROCZYŃSKA, Roman STACHOŃ, Wacław STANISZEWSKI, Artur STAREWICZ, Ryszard STRZELECKI, Henryk SZAFRAŃSKI, Franciszek SZLACHCIC, Jan SZYDLAK, Eugeniusz SZYR, Jan ŚLĘZAK, Kazimierz ŚWITAŁA, Józef TEICHMA, Stanisław TOMASZEWSKI, Mieczysław TOMKOWSKI, Franciszek WACHOWICZ, Tadeusz WACHOWSKI, Antoni WALASZEK, Marian WALCZAK, Franciszek WANIOŁKA, Andrzej WERBIAN, Tadeusz WIECZOREK, Stanisław WRÓŃSKI, Zenon WRÓBLEWSKI, Władysław ZASTAWNY, Jerzy ZIĘTEK, Zdzisław ŻANDAROWSKI.

(Listy zastępców członków KC, członków Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej i Centralnej Komisji Rewizyjnej — publikujemy na str. 2)

Następny numer

„Głosu” ukaże się
jutro



Zastępcy członków Biura Politycznego



MIECZYSLAW JAGIELSKI



PIOTR JAROSZEWICZ



MIECZYSLAW MOCZAR



JAN SZYDLAK

Sekretarze KC PZPR



STEFAN OLSZOWSKI



ARTUR STAREWICZ

Życiorysy

Poniżej drukujemy życiorysy nowych członków Biura Politycznego, nowego zastępcy członka Biura Politycznego i nowego sekretarza KC PZPR.

CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

STANISŁAW KOCIOŁEK

Urodzony w Warszawie w 1933 roku w rodzinie inteligencji pracującej. Z zawodu nauczyciel, był m. in. kierownikiem Szkoły Podstawowej w Piotrkowie pow. Na w. Ukończył wyższe studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Po okresie pracy w szkolnictwie pełnił w latach 1954 – 1955 odpowiedzialne funkcje w Zarządzie Dzielnicowym ZMP i w Komitecie Uczelnianym na Uniwersytecie Warszawskim. W 1956 r. został I sekretarzem Komitetu Warszawskiego ZMS. Od 1960 r. do 1963 r. był sekretarzem Komitetu Centralnego ZMS.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa – Śródmieście i członkiem Egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964 – 1967 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dokooptowany w skład członków KC PZPR.

Posel na Sejm PRL.

CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

WŁADYSŁAW KRUCZEK

Władysław Kruczek urodzony w 1910 roku w rodzinie robotnika kolejowego w Rzeszowie, od najmłodszych lat związany jest z ruchem rewolucyjnym. Od 1929 r. członek ZKMP, a następnie KPP. Za swoją działalność w szeregach partii komunistycznej, głównie na Rzeszowszczyźnie, był kilkakrotnie aresztowany przez władze sanacyjne. W 1934 r. skazany został na 3,5 roku więzienia. Po odbyciu kary, ponownie wraca do nielegalnej działalności rewolucyjnej.

kiem KC. Od 1964 r., od IV Zjazdu PZPR jest sekretarzem Komitetu Centralnego. Posel na Sejm PRL.

ZASTĘPCA CZŁONKA BIURA POLITYCZNEGO SEKRETARZ KC PZPR JAN SZYDLAK

Jan Szydłak urodził się w 1925 r. w Siemianowicach na Śląsku, w rodzinie górniczej. W okresie okupacji pracuje w hutach „Laura” i „Florian”. Po wyzwoleniu wstępuje do PPR i działa w Związku Walki Młodych m. in. jako przewodniczący Zarządu Miejskiego ZWM. W 1947 r. na konferencji wojewódzkiej PPR zostaje wybrany członkiem KW PPR, a w 1948 r. po zjednoczeniu się organizacji młodzieżowych zostaje wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Kielcach, a następnie w Szczecinie.

Po ukończeniu Szkoły Partyjnej przy KC PZPR w 1951 r. rozpoczął pracę jako kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR w Katowicach. W 1952 r. zostaje sekretarzem KW, a w 1954 r. wybrany zostaje na sekretarza ZG ZMP, którą to funkcję piastuje do 1957 r. kiedy powołany zostaje na sekretarza KW PZPR w Katowicach. W styczniu 1960 r. zostaje I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu.

Na III Zjeździe Partii został wybrany na zastępcę członka KC PZPR. Na IV Zjeździe Partii wybrany członkiem KC PZPR. Posel na Sejm PRL.

SEKRETARZ KC PZPR — STEFAN OLSZOWSKI

Stefan Olszowski urodził się w 1931 r. w Toruniu, w rodzinie nauczycielskiej. W czasie nauki w szkole średniej był działaczem związku Harcerstwa Polskiego, pełniąc m. in. funkcję komendanta hufca w pow. Włocławek. Jednocześnie był aktywistą Związku Młodzieży Polskiej. W czasie studiów na Uniwersytecie Łódzkim działał aktywnie w Związku Młodzieży Polskiej, w Zrzeszeniu Studentów Polskich i AZS, pełnił m. in. funkcję przewodniczącego Zarządu Uczelnianego i Zarządu Okręgowego ZSP.

W latach 1954–1956 Stefan Olszowski pracował w Zarządzie Głównym ZMP, przez krótki okres był polskim przedstawicielem w Międzynarodowym Związku Studentów w Paryżu.

W latach 1956–1960 przewodniczył Radzie Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich i wchodził w skład Sekretariatu KC ZMS. Przez następne trzy lata pełnił funkcję sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu.

W 1963 roku objął obowiązki kierownika Biura Prasy KC PZPR.

Na IV Zjeździe Stefan Olszowski został wybrany członkiem KC PZPR.

Zastępcy członków KC PZPR

Edmund APOLINARSKI, Antoni BANASZAK, Bolesław BENDEK, Włodzimierz BUCZEK, Józef BUZINSKI, Bolesław CHOCHA, Jan CHYLINSKI, Jan CZAPLA, Marian DREWNIAK, Alojzy DWORNICZAK, Marian GÓTOWIEC, Eugeniusz GROCHAL, Mieczysław HEBDA, Edward HORBAZ, Janusz HRYNKIEWICZ, Tadeusz JANCZYK, Tadeusz JAROSZEWSKI, Ryszard JENDRZEJ, Franciszek KAIM, Alojzy KARKOSZKA, Edward KAZMIERCZAK, Witold KASPERSKI, Wiktor KINECKI, Jan KORCZAK, Tadeusz KOSENKO, Zbigniew KOZAKIEWICZ, Leszek KRAUZE, Stanisław KUJDA, Marian KULIŃSKI, Stanisław KUZIŃSKI, Zdzisław KURAWSKI, Józef LENART, Tadeusz LUDWIKOWSKI, Władysław MACHEJEK, Antoni MAJDZIŃSKI, Jerzy MAJEWSKI, Ludwik MAŻNICKI, Eugeniusz MAZURKIEWICZ, Maria MILCZAREK, Józef NAGÓRZANSKI, Bogdan NALEŻYTY, Wiesław OCIEPKA, Marian OLEWINSKI, Jan OSSOWSKI, Jerzy OSTRZYŻEK, Tadeusz PIE-

V Zjazd zakończył obrady

Dokończenie ze str. 1

trwałymi oklaskami, członkowie delegacji KPZR z sekretarzem generalnym KC — Leonidem Breżniewem oraz członkowie pozostałych delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Przed zajęciem miejsca w Prezydium, Leonid Breżniew serdecznie wita się z najstarszym uczestnikiem Zjazdu, weteranem polskiego ruchu robotniczego — Alfredem Fiderkiewiczem.

Następuje chwila oczekiwania. Wreszcie zrywa się burza oklasków; obecni na sali wstają z miejsc: wchodzi Władysław Gomułka, a za nim członkowie Prezydium, zajmujący miejsca w jego pierwszym rzędzie.

Długotrwałą owację zgrywali także uczestnicy Zjazdu Władysławowi Gomułce, kiedy zajmował miejsce na mównicy, aby wygłosić końcowe przemówienie na Zjeździe. Przemówienie Władysława Gomułki przyjmowane jest gorącymi, hucznymi oklaskami.

Burza oklasków towarzyszy słowom mówcy, kiedy dziękuję za udział w obradach delegacjom bratnich partii komunistycznych i robotniczych, a zwłaszcza kiedy szczególnie gorąco dziękuję delegacji KPZR. Leonid Breżniew serdecznie ściska dłoń.

Oklaski towarzyszą zapewnieniom, że PZPR pozostanie wierna marksizmowi-leninizmowi, leninowskiemu zasadom internationalizmu, orędownikiem jednności obozu socjalistycznego, jednności i solidarności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Długotrwałą owacją uczestnicy Zjazdu wyrażają solidarność z walczącym Wietnamem, kiedy Władysław Gomułka zapewnia delegację wietnamską, że nasza partia i nasz naród wespół z innymi krajami socjalistycznymi nadal będą udzielać Wietnamowi poparcia i pomocy w jego sprawiedliwej walce.

Sala powstaje z miejsc, kiedy Władysław Gomułka infor-

muje Zjazd, że nowo wybrany Komitet Centralny na swym pierwszym posiedzeniu wybrał najwyższe jego organy kierownicze. W skład Biura Politycznego weszli jako członkowie towarzysze: Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Władysław Gomułka, Bolesław Jaszcuk, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Stanisław Kociołek, Władysław Kruczek, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Józef Tejchma.

Zastępcami członków Biura Politycznego zostali: Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Jan Szydłak.

Pierwszym sekretarzem KC PZPR został wybrany Władysław Gomułka. Po tych słowach uczestnicy V Zjazdu wśród burzy oklasków wstają z miejsc. Rozlega się tradycyjne „Sto lat”.

W skład sekretariatu KC weszli towarzysze: Władysław Gomułka, Bolesław Jaszcuk, Zenon Kliszko, Mieczysław Moczar, Stefan Olszowski, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki, Jan Szydłak, Józef Tejchma.

Kiedy Władysław Gomułka ogłasza V Zjazd PZPR za zamknięty, Zjazd przeobraża się w wielką manifestację. Rozlegają się potężne słowa „Międzynarodówki”, a po odśpiewaniu hymnu światowego proletariatu znowu rozlegają się rzęsiste oklaski. I sekretarz KC wysoko podnosi zaciśnięte dłoń — symbol jednności. Sala skanduje „Wie-sław, Wie-sław”.

Powoli uczestnicy obrad opuszczają salę. Władysław Gomułka przyjmuje gratulacje od przewodniczących i członków delegacji zagranicznych partii komunistycznych i robot-

nicznych oraz od swych współtowarzyszy pracy.

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — zakończył swoje sześciodniowe obrady.

Głos Polski w sprawie ChRL

Przemawiając w piątek w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ w toku debaty nad sprawą przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnego jej miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych delegat Polski, amb. Janusz Lewanowski, stwierdził m. in., że Polska od samego początku tzn. od 1949 roku reprezentuje konsekwentnie stanowisko, iż niedopuszczanie Chin do ONZ, odmawianie jej należnego prawa jest sprzeczne z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych.

Delegat Polski zapowiedział, że delegacja polska będzie głosowała za rezolucją wysuniętą przez 15 państw, w której domagają się one przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w ONZ. (PAP)

Ponad milion osób w spółdzielniach mieszkaniowych

Spółdzielnie budownictwa mieszkaniowego mają w swej ewidencji już 1.057 tys. osób. Liczba członków sięga 615 tys. — pozostali, to kandydaci.

W ciągu ostatnich 4 lat do spółdzielni zgłosiło się ponad 731 tys. osób ubiegających się o mieszkania. Największą ich liczbę zarejestrowały spółdzielnie w terenie Warszawy i woj. katowickiego. (PAP)

Powitanie wielkopolskiej delegacji na V Zjazd PZPR

Z orkiestrą, kwiatami i transparentami witaliśmy w nocy w sobotę na peronie dworca głównego w Poznaniu wielkopolską delegację na V Zjazd PZPR. Wyjście z peronu było dosłownie obłożone, służba porządkowa zrezygnowała z pełnienia swoich funkcji. Było to powitanie niezwykle ser-

deczne, radosne. Gdy wśród pierwszych wysiadających pojawił się zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR, przewodniczący delegacji wielkopolskiej — Jan Szydłak — wznesiono okrzyki: „Niech żyje nowe kierownictwo Komitetu Centralnego”.



Przewodniczący delegacji wielkopolskiej z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jan Szydłak (na zdjęciu: z lewej) opuszcza peron dworca.

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej

Stanisław Bartczak, Stanisław Bartosiak, Stefan Będkowski, Paweł Błażejewski, Jan Cieślak, Janina Dziarnowska, Roman Gajzler, Mieczysław Grudzień, Jan Jajoszyński, Henryk Janulewicz, Stefan Kalinowski, Jerzy Kalusko, Paweł Karp, Lucjan Kiewicz, Miłkołaj Kiryluk, Wincenty Kleparski, Zdzisław Krasławski, Tadeusz Kromer, Teodor Ku-

fel, Michał Kusiak, Jan Leś, Stefan Marek, Ryszard Matejowski, Stefan Misiaszek, Stanisław Mleczko, Marian Naszkowski, Franciszek Nowak, Zenon Nowak, Stefan Pagacz, Wacław Różga, Jan Szymon Rutkowski, Stanisław Spyt, Zygmunt Stępień, Julian Tokarski, Kazimierz Witaszewski, Grzegorz Wojciechowski.

Centralna Komisja Rewizyjna

Edward Adamiak, Wincenty Chelchowski, Konstanty Dąbrowski, Zofia Domaszczyńska, Lucja Demianuk, Tadeusz Dryzek, Jan Franik, Tadeusz Galiński, Mieczysław Karaś, Jan Klecha, Henryk Koczara, Stanisław Kowalezyk, Mieczysław Krauze, Antoni Kuligowski, Dominik Lewandowski,

Adam Łopatka, Stefan Michałuk, Stanisław Nowak, Józef Okuniewski, Teodor Palimaka, Włodzimierz Reczek, Bolesław Różycki, Zbigniew Rudnicki, Helena Słowikowska, Eugeniusz Stawiński, Zdzisław Soluch, Stanisław Szczepara, Tadeusz Szopa, Marian Zieliński,



Przed chwilą pociąg przywiózł do Poznania delegatów Wielkopolski na V Zjazd PZPR.

Fot. (2) — H. Kama

Silna jednością partia będzie przewodzić narodowi w budownictwie socjalizmu

Przemówienie końcowe Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI!

Obrady V Zjazdu naszej partii dobiegły końca. Z trybuny naszego zjazdu wypowiedziało się 86 delegatów, reprezentujących wszystkie organizacje wojewódzkie, wszystkie ważniejsze dziedziny życia Polski Ludowej. Wypowiedzieli się zarówno towarzysze piastujący odpowiedzialne stanowiska partyjne i państwowe, jak i kierownicy wielkich organizacji zakładowych oraz robotnicy, rolnicy, pisarze, nauczyciele, pracownicy nauki, służby zdrowia i inni. W toku naszych obrad, nacechowanych poczuciem odpowiedzialności za sprawę socjalizmu i interesy naszej ojczyzny, dokonaliśmy oceny minionych lat i wytyczyliśmy główne cele i zadania partii na przyszłość.

Nasze stanowisko, będące syntezą doświadczeń, poglądów i dążeń całej partii, wyraziliśmy w uchwale, która stanowi program walki i działania na dziś i na jutro. Uchwała Zjazdu, określająca naszą politykę na lata następne stanowi równocześnie podstawę dla opracowania programu wyborczego, jaki zaprezentujemy społeczeństwu w przypadających na rok przyszły wyborach do Sejmu i do rad narodowych.

Wprowadziliśmy zmiany do statutu partii, odpowiadające wymogom jej pracy organizacyjnej.

Wybraliśmy najwyższe władze partyjne — Komitet Centralny i Centralną Komisję Rewizyjną.

Obecnie zadaniem całej naszej partii, wszystkich jej instancji i organizacji, jest realizowanie w codziennej praktyce tego programu, który zjazd nasz wypracował i wyraził w swej uchwale. Przede wszystkim my, delegaci na V Zjazd partii, wybrani przez nas Komitet Centralny i instancje partyjne wszystkich szczebli musimy ten program działania uczynić własnością ogółu członków partii i przy ich pomocy własnością całego narodu. Najważniejszym bowiem warunkiem realizacji naszych planów i zadań jest głęboka nierozdzielna więź partii z klasą robotniczą, z całym ludem pracującym.

Partia nasza tylko wtedy może najlepiej wcielić w życie swoje zamierzenia, gdy jej linia polityczna znajduje aktywne poparcie klasy robotniczej, staje się linią mas pracujących, gdy jej cele stają się celami narodu, gdy jej idee i hasła są przez milionowe rzesze uznane za słuszne i pozytywne dla kraju (oklaski) — słowem, gdy posiada zaufanie mas. Tylko wówczas potrafimy w pełni uruchomić ten ogromny potencjał woli, pracowitości, ofarności i społecznej inicjatywy narodu i usunąć wszelkie trudności i przeszkody, jakie mogą piętrzyć się na tej drodze.

Zaufanie mas, zaufanie klasy robotniczej i narodu nigdy nie przychodzi samo. Trzeba na nie zasłużyć. I to nie słowem, nie hasłem choćby najpiękniejszym, lecz czynem; przekuwaniem w rzeczywistość programów i uchwał partii.

Przed laty, w czasie hitlerowskiej okupacji, gdy podejmowaliśmy walkę o Polskę niepodległą i ludową, musieliśmy zdobywać z wielkim trudem, w zaciętej walce ze wszystkimi siłami reakcji poparcie mas dla naszej jedynie słusznej i dalekowzrocznej linii politycznej, wskazującej narodowi niezawodną drogę do wolności.

Dzięki słusznosci naszego stanowiska, dzięki bojowości i ofiarności naszych szeregów partyjnych w ciągu lat następnych zdobyliśmy poparcie większości narodu. Naszą dotychczasową generalną linią polityczną, wypracowaną przez kolejne zjazdy naszej partii po zjednoczeniu PPR i PPS — mimo popełnianych błędów i sekiarskich deformacji lat pięćdziesiątych — w ostatecznym rachunku wytrzymała próbę życia i przyniosła ogromne przełomowe osiągnięcia klasie robotniczej i narodowi polskiemu. Te właśnie osiągnięcia i trwałe zdobycze polskiego ludu pracującego zjednały naszej partii to niezbędne poparcie i zaufanie mas i uczyniły z niej wyrazicielkę dążeń i interesów klasy robotniczej i całego narodu.

Słusznosc linii generalnej partii nie da się zweryfikować w ciągu krótkiego okresu czasu. Potrzeba wielu lat, zazwyczaj dziesięcioleci, aby naród mógł się przekonać, że określona koncepcja polityczna, której zawierzył i za którą poszedł, odpowiada jego żywotnym interesom, zabezpiecza jego niezawisły byt państwowy, gwarantuje bezpieczeństwo i należne miejsce w świecie, umożliwia stały postęp gospodarczy, kulturalny i cywilizacyjny.

Dzisiaj ogromna większość narodu polskiego posiada już głębokie przeświadczenie, że socjalistyczna, marksistowsko-leninowska polityka naszej partii spełnia te warunki, że we współczesnym świecie nie jest możliwa żadna inna polska polityka, że każda inna polityka prowadziłaby Polskę do zguby.

Zrozumienie tej prawdy musiało sobie torować drogę w świadomości narodu polskiego, przebijając się przez ciężkie zatory uprzedzeń, fałszywych teorii i legend, jakimi wsteczne i reakcyjne siły społeczne zatrąwały umysły, by paraliżować wyzwolenie dążenia mas pracujących. Jeżeli dziś wokół partii klasy robotniczej skupiły się wszystkie zdrowe i patriotyczne siły narodu, ogromna jego większość — to stało się tak nie tylko dzięki wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym, dzięki wielkiej sile moralnej socjalizmu, lecz również dlatego, że specyficzny bieg dzieł narodu polskiego, tak dawnych, jak i najnowszych, niezłomnie udowodnił, że Polska wolna i niepodległa, krocząca drogą rozwoju i postępu może być tylko Polska socjalistyczna.

Polska nigdy nie wróci na stare drogi. Naród nasz wie dobrze, jak okazał się jego prawdziwym „a kto fałszywym sprzymierzeńcem wówczas, gdy morze krwi polskiej płynęło na wszystkich frontach świata.

Naród nasz zna cenę wolności. Dla Polaków, była to zawsze cena wyższa niż dla któregośkolwiek innego kraju i narodu. W ostatniej wojnie — warto przypomnieć raz jeszcze — na każdy tysiąc mieszkańców naszego kraju zginęło 220, podczas gdy we Francji — 15, w Anglii — 8, a w Stanach Zjednoczonych — 1. Straty ludzkie samej tylko stolicy Polski — Warszawy — były dwukrotnie wyższe niż wszystkie straty USA poniesione w II wojnie światowej. I niech się nikt na świecie nie dziwi, że tak ostro i bezwzględnie ostrzegamy przed niebezpieczeństwem rewanżizmu i militarizmu zachodniomocarskiego, że tak stanowczo przeciwstawiamy się wszelkim próbom osłabienia jedności państw socjalistycznych. Kieruje nami zarówno troska o interesy własnego narodu, jak i zrozumienie nierozdzielnej więzi między interesami Polski a interesami socjalizmu i postępu na świecie, wierność najszczytniejszym ideałom internacjonalizmu, jakie odziedziczyliśmy po tych, którzy przez dwa stulecia na wszystkich frontach walczyli pod hasłem „Za waszą wolność i naszą!” (oklaski)

Z tych właśnie przesłanek wynika nasza niewzruszona wierność sojusznikowi ze Związkiem Radzieckim. Jesteśmy z

nim związani na dobre i na złe. (oklaski) Dwukrotnie na przestrzeni półwiecza siły zrodzone z Wielkiej Rewolucji Październikowej utorowały Polsce drogę ku niepodległości. W oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim, gwarantujący nasze bezpieczeństwo i nienaruszalność granic, wszechstronnie rozwijamy nasz kraj, walczymy o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu w świecie. (oklaski)

Ta przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami Układu Warszawskiego wytrzymała w pełni próbę życia. Znajduje w tym potwierdzenie historyczna słusznosc naszej linii generalnej. Prózne są rachuby imperializmu i bezsilna jego wściekłość. Naród polski nie będzie już nigdy wymienianą monetą w międzynarodowych przetargach. (oklaski) Jest, będzie i pozostanie wolnym twórcą własnych dzieł. (oklaski)

TOWARZYSZE!

Linia generalna naszej partii znalazła swoje pełne potwierdzenie w rozwoju gospodarczym Polski. Front gospodarczy stanowi decydujący front budownictwa socjalistycznego. U-



chwała wytyczająca kierunki działania partii w dziedzinie rozwoju ekonomicznego kraju na lata najbliższe i na dalszą metę, ustalając generalne proporcje wzrostu ekonomicznego kładzie nacisk na konieczność dalszej intensyfikacji gospodarki narodowej, na nieodzowną potrzebę ulepszenia metod planowania i zarządzania, na rosnącą rolę nauki, jako niezmiernie ważnego czynnika postępu technicznego i ogólnego rozwoju. Mamy wszystkie dane po temu, aby nasze zamierzenia w dziedzinie wszechstronnego rozwoju gospodarczego i wzrostu dochodu narodowego, a zatem i w dziedzinie wzrostu spożycia i systematycznej poprawy warunków materialnych, społecznych i kulturalnych mas pracujących w pełni zrealizować.

Wielkie niewykorzystane dotąd w pełni rezerwy wzrostu ekonomicznego naszego kraju, a także innych mniejszych krajów członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej tkwią w socjalistycznym międzynarodowym podziale pracy.

Na naszym zjeździe, w referacie Komitetu Centralnego, w dyskusji i w uchwale zjazdu nie rozwinęliśmy szerzej tego niezmiernie doniosłego problemu z tej prostej przyczyny, że jego systematyczne rozwiązywanie zależy nie tylko od partyjnego i państwowego kierownictwa naszego kraju, lecz także od wszystkich krajów członkowskich RWPG. Jestem zdania i wiele okoliczności przemawia za tym, że w ciągu najbliższych lat wszystkie kraje członkowskie RWPG powinny dokonać głębokiego przełomu w dziedzinie wzajemnej współpracy gospodarczej, w rozwinięciu ekonomicznych procesów integracyjnych. Nasza partia przywiązuje do tego wielkie znaczenie, nie tylko gospodarcze, lecz i polityczne.

Sprawa integracji gospodarczej krajów socjalistycznych wysuwa się dziś, w dobie rewolucji naukowo — technicznej, na czoło bodajże wszystkich zadań budownictwa socjalistycznego. Jest to wezłowe zadanie, którego rozwiązanie w okresie lat nadchodzących będzie w wielkiej mierze rozstrzygnąć o dynamice i skali rozwoju naszego kraju.

Szeroko pojęta integracja gospodarcza wymaga umacniania wielostronnych więzi ekonomicznych krajów RWPG, zwłaszcza w dziedzinie zaspokajania potrzeb surowcowych, optymalnego rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu oraz badań naukowych i technicznych.

Opracowanie przez zainteresowane kraje socjalistyczne wspólnego programu, określającego generalne cele i metody działania i poszczególne jego etapy na podstawie stosunków towarowo-pieniężnych utworzył przed nimi nową szeroką perspektywę dalszego dynamicznego wzrostu gospodarczego.

Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych jest nie tylko ekonomiczną koniecznością. Nabiera ona równocześnie ogromnej wagi politycznej w obecnej fazie walki i współzawodnictwa dwóch systemów. Integracja gospodarcza krajów kapitalistycznych w zachodniej Europie, tj. w tej części świata kapitalistycznego, z którą bezpośrednio sąsiadujemy, mimo sprzeczności i trudności, mimo ostrej konkurencji między monopolistycznymi ugrupowaniami zróżnicowanymi z aparatami państwowymi, postępuje szybko naprzód. Lenin swą daleko wzroczną myślą przewidywał ten proces, gdy pisał blisko pół wieku temu, że kapitalizm będzie dążył do „rozwoju i ożywienia się wszelkich możliwych stosunków między narodami, obalenia przegródek narodowych, stworzenia międzynarodowej jedności kapitału i życia gospodarczego w ogóle, polityki, nauki itp.”. W ostatecznym rachunku ta ogólnosiłkowa, historyczna tendencja stanie się, jak to Lenin przewidywał, „jednym z najpotężniejszych motorów przekształcających kapitalizm w socjalizm”, chociaż dziś jeszcze wzmaga ona siły kapitalizmu w walce z socjalizmem.

Na gruncie pogłębiającego się procesu integracji ekonomicznej w ramach europejskiej wspólnoty gospodarczej, mimo imperialistycznych antagonizmów, posuwa się stopniowo naprzód — przy różnych zrywach — również proces integracji politycznej. I jeśli kapitał amerykański proces ten stymuluje, to nie tylko dlatego, że szerokim potokiem przenika on dziś do decydujących gałęzi gospodarki zachodnio-europejskiej, ale i dlatego, żeby

montować wspólny antykomunistyczny front i stworzyć ekonomiczną podbudowę pod agresywny pakt atlantycki. Z tych samych względów strategia, zwłaszcza USA i NRF, zdążyła do dezintegracji krajów socjalistycznych.

Socjalizm stwarza nieporównanie szersze możliwości integracji niż kapitalizm z ogromną korzyścią dla każdego z naszych krajów i dla całego obozu socjalistycznego, dla jego dynamiki, siły obronnej i jedności krajów Układu Warszawskiego.

W integracji gospodarczej tkwią olbrzymie rezerwy przyspieszenia, rozwoju Polski, podobnie jak pozostałych bratnich krajów. Również połączone wysiłki poszczególnych krajów socjalistycznych w dziedzinie badań naukowych i postępu technicznego, przyniosłyby na znacznie szerszym froncie zdyktowanie i unowocześnienie gospodarki każdego kraju.

Nauka staje się w naszych czasach — w dobie rewolucji naukowo-technicznej — bezpośrednią siłą wytwórczą. Bez stałego rozwoju badań naukowych, bez ściślejszej więzi nauki z praktyką nie sposób rozwiązać zadań budownictwa socjalistycznego.

Ustrój socjalistyczny stwarza z natury rzeczy najlepsze, najbardziej sprzyjające warunki dla rozwoju nauki i postępu techniki. Z drugiej strony dynamiczny rozwój nauki i techniki jest nieodzowny dla socjalizmu.

Zespolenie rewolucji socjalistycznej z rewolucją naukowo-techniczną uczyni nasz system niezwykłym. W tym zawiera się istota historycznej więzi socjalizmu i nauki, jedności interesów klasy robotniczej i inteligencji w walce o nowy lepszy świat, w którym zdobycze geniuszu ludzkiego nigdy nie obrócą się przeciw człowiekowi, lecz staną się potężną dźwignią postępu, rozkwitu i dobrobytu wszystkich narodów (oklaski).

TOWARZYSZE DELEGACI!

Jednym z problemów, który wypłynął w dyskusji na naszym zjeździe, była polityka kadrowa partii. Szereg głosów krytycznych i szereg postulatów w tej sprawie adresowano do kierownictwa partii, jeśli nie w sposób bezpośredni, to pośredni.

Prawidłową politykę kadrową powinny prowadzić nie tylko centralne instancje partyjne, lecz cała partia. Polityka kadrowa zaczyna się — powiedziałbym — od sołtysa na wsi i od majstra w fabryce, od kierownika oddziału w zakładach i od kierownika sklepu, a kończy się na członkach rządu i na członkach kierownictwa partii. A zatem polityka kadrowa, która ma gwarantować jak najlepszą, konsekwentną i prawidłową realizację generalnej linii partii oraz jej codziennych zadań, musi być właściwie prowadzona na wszystkich szczeblach przez wszystkie instancje partyjne w zakresie odpowiadającym ich kompetencji, ich ocenie i decyzji. Każdy, kogo partia nasza wysuwa na określony posterunek, na określone stanowisko, musi ponosić odpowiedzialność za swą pracę w ustalonym zakresie.

Na pewno jest wiele racji w krytyce polityki kadrowej, jaka miała miejsce na zjeździe. Jednocześnie nie wolno i nie da się oddzielić polityki kadrowej partii od realnych osiągnięć i postępów we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Są one dziełem ludzi — i tych, którzy je w trudzie codziennym wypracowali i tych, którzy wysłk ten organizowali i tych, którzy sprawując generalne kierownictwo wyznaczali zadania i środki ich realizacji.

Politykę kadrową trzeba zawsze prowadzić rozważnie a nie pochopnie, sprawiedliwie oceniając każdego człowieka i pracownika, dbać o stabilizację dobrych kadr wywiązujących się z nałożonych na nie obowiązków. Dobre pod względem politycznym i fachowym kadry — to niezmiernie cenny kapitał partii i naszego ludowego państwa. Kadry takie nie rodzą się na kamieniu. Trzeba je troskliwie wychowywać nieraz przez długie lata. Takie podejście do kadr zakłada, że nie wolno się cofać przed zmianami, również na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach, jeśli wymaga tego dobro sprawy, jeśli ludzie nie nadążają za rosnącymi wymaganiami, lub zawodzą z innych przyczyn — politycznych czy moralnych.

Powinniśmy się kierować zawsze merytoryczną i sprawiedliwą oceną ludzi, ich wartości — wartości ideowej i obywatelskiej, zawodowej i moralnej, oceną ich kwalifikacji i umiejętności wykazywanych w praktyce (oklaski).

Front ideologiczny nie może rzucić się w polityce kadrowej innymi regułami. Kryteria tej polityki muszą odpowiadać skali zadań i merytorycznych wymogów, jakie stoją przed partią w sferze ideologicznej — w zakresie wychowywania i propagandy, pracy naukowej czy działalności kulturalnej.

Ideologicznych zadań partii nie da się rozwiązać samą polityką kadrową. Zadania te wymagają przede wszystkim dyskusji i polemiki z przeciwnikiem, wymagają walki ideologicznej przeciwko poglądom fałszywym i wstecznym, słusznego odpowiadzi na problemy, które stawia życie. Byłoby błędem, gdybyśmy uważali, że krytyka rewizjonizmu, nawet najostrejsza, możemy za jednym zamachem załatwić sprawę. Walka ideologiczna z rewizjonizmem to niezmiernie ważne długofalowe zadanie partii. I to długofalowe zadanie nie może być zastąpione przez jakąś kampanię przeciw poglądom rewizjonistycznym, przez samo rzucanie przeciwrwizjonistycznych gromów.

Rewizjonizm powstaje w szeregach ruchu robotniczego nie tylko dlatego, że poszczególni działacze popełniają omyłki, błędą lub załamują się i nawet przechodzą na stronę wroga. Rodzi się on na podłożu określonych społecznych przesłanek, pod ogromną presją ze strony burżuazji na myśl polityczną proletariatu, pod naciskiem walki dwóch systemów i rywalizacji kapitalizmu i socjalizmu. Rewizjonizm żeruje na pokładach starej świadomości, na starych nawykach myślowych, na głęboko utrwalałych przez przeszłość poglądach. Odwołuje się on do tych nawarstwień w świadomości społecznej i czerpie z nich swą żywotność polityczną.

Dlatego, Towarzysze, zagadnienie walki z rewizjonizmem nie da się sprowadzić do kampanijnej krytyki tego zjawiska. Nie da się też sprowadzić do walki personalnej z nosicielami poglądów rewizjonistycznych. Właściwie pojęta walka z rewizjonizmem to prowadzona na szerokim froncie walka ideologiczna, w której zaangażowane są wszystkie ogniwa organizmu partii.

Dokończenie na str. 4

Zmiany w statucie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

TOWARZYSZE DELEGACI!

W dyskusji przedjazdowej wiele uwagi poświęcono problemowi życia wewnątrzpartyjnego i propozycjom poprawek do Statutu, przedstawionym w tezach Komitetu Centralnego. Propozycje te znalazły pełne poparcie w wypowiedziach i we wnioskach na destynach do KC przez instancje partyjne. Dyskusja potwierdziła jednocześnie, iż obecny Statut partii odpowiada aktualnym zadaniom i potrzebom życia partyjnego i że nie zachodzi potrzeba wnoszenia do niego bardziej zasadniczych zmian.

Komisja Statutowa, po wnikliwym rozpatrzeniu wszystkich zgłoszonych poprawek, przedstawiła towarzyszom delegatom w rozdanych wczoraj materiałach tekst proponowanych przez nią poprawek i uzupełnień do Statutu, wnosząc jednocześnie o ich przyjęcie. Pozwólcie, że niektóre z proponowanych poprawek krótko uzasadnię.

Otóż proponujemy uzupełnić punkt 4a Statutu stwierdzeniem, że młodzież w wieku do lat 21 przyjmowana jest w zasadzie do partii spośród członków ZMS i ZMW. Sens poprawki wydaje się jasny. Mamy masowe organizacje Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej, skupiające wraz z Kojami Młodzieży Wojskowej ponad 2 mln członków i jest rzeczą niewątpliwie słuszną, by najmłodsi kandydaci przyjmowani do partii rekrutowali się właśnie z tych organizacji, legitymując się aktywnością społeczno-polityczną na terenie młodzieżowym. W przypadkach koniecznych odejście od tej zasady może określić Komitet Centralny.

Następne poprawki dotyczą punktu 4d Statutu. Proponujemy, aby decyzja podstawowych organizacji partyjnych o przyjęciu w poczet kandy-

datów partii, a także o skreśleniu z listy kandydatów, była decyzją ostateczną i nie podlegała zatwierdzeniu przez wyższe instancje. Wzrost dojrzałości politycznej podstawowych organizacji partyjnych pozwala przyznać im to prawo.

Zostaje natomiast nadal w mocy zasada zatwierdzania uchwał pop przez właściwe instancje partyjne przy przyjęciach kandydatów na członków partii. Należy zatem odczytać, że instancje partyjne będą jeszcze bardziej wnikliwie rozpatrywać uchwały pop o przyjmowaniu członków partii.

Proponujemy również uzupełnić punkt 5 i 9 Statutu za sadą, że komitet wojewódzki może przyznać prawo zatwierdzenia decyzji pop o przyjęciu do partii i o skreśleniu z listy członków partii komitetów środowiskowym i gromadzkim, których organizacje liczą powyżej 400 członków i kandydatów partii. Posiadają one z reguły dojrzały politycznie aktyw i zasługują na przyznanie im tego prawa.

W poprawce dotyczącej punktu 6 Statutu, który dotychczas mówił, że członek partii, wydający opinie o wstępie do partii powinien znać go co najmniej jeden rok, proponujemy okres ten podwyższyć do dwóch lat. Do świadczącego potwierdza, że jedną z ważnych przyczyn pomylek przy ocenie nowo przyjmowanych jest właśnie niedostateczna znajomość ich postawy moralnej i politycznej. Przedłużenie okresu wymaganej znajomości kandydata powinno zmniejszyć ilość nieraz pochopnych wniosków, a także i decyzji o przyjęciu do partii.

Przemówienie Ryszarda Strzeleckiego

Sądzimy jednocześnie, że okres znajomości członka proponowanego może być skrócony tam, gdzie ludzie blisko ze sobą współżyją, mają możliwość głębszego poznania się, jak np. w jednostkach wojskowych.

Proponujemy również uzupełnić 16 punkt Statutu stwierdzeniem, że uchwała o udzieleniu kary partyjnej może ulec zatarciu w przypadkach i w trybie ustalonym przez Komitet Centralny. Istnieje wprawdzie uchwała w tych sprawach, ale wydaje się, że potwierdzenie jej w Statucie ma istotne znaczenie wychowawcze.

Następna poprawka dotyczy 48 punktu Statutu i zawiera propozycję usankcjonowania istnienia komitetu w środowiskach skupiających organizacje partyjne działające w przedsiębiorstwach i instytucjach o jednorodnym charakterze. Komitety te już od dłuższego czasu działają w wielu ośrodkach miejskich, zgromadziły pozytywne doświadczenia w tej pracy i zasługują na to uprawnienie.

Następne poprawki dotyczą 52 i 53 punktu Statutu, mówiących o komitetach gromadzkich. Proponujemy nadać tym komitetom prawo podejmowania uchwał, obowiązujących organizacje podstawowe ich terytorium, odpowiada to rosnącej roli tych komitetów w pracy na wsi i ich rosnącej sile politycznej. Równocześnie proponujemy uściślić zawarte w Statucie zadania komitetów gromadzkich i wiejskich pop zgodnie z wymogami polityki rolnej partii.

Ostatnia poprawka dotyczy uzupełnienia 55 punktu Statutu, sformułowania o możliwości tworzenia wewnątrz

ogólnozakładowych organizacji, za zgodą komitetów wojewódzkich, podstawowych organizacji partyjnych, dzielących się na organizacje oddziałowe.

Prawo to miałyby organizacje liczące ponad 400 członków i kandydatów, a działające w przedsiębiorstwach o złożonej strukturze organizacyjnej, np. w kombinatach przemysłowych, zakładach wielooddziałowych itp.

Praktyka taka istnieje już zresztą w części zakładów, których komitet zakładowy kieruje pracą kilku organizacji podstawowych, dzielących się z kolei na organizacje oddziałowe. Wyniki pracy tych komitetów są pozytywne i powinny być upowszechniane.

TOWARZYSZE!

Znaczna część zgłoszonych w dyskusji uwag, dotyczących statutu miała charakter redakcyjny, bądź podnosiła sprawy, na które dotychczasowy statut daje dostateczną choć ogólną odpowiedź.

Statut jest zbiorem ogólnych zasad życia wewnętrznego partii, zaś sprawy szczegółowe powinny być i są regulowane zgodnie z normami statutowymi, odpowiednimi instrukcjami i wytycznymi instancji partyjnych.

Zgłoszono również kilka propozycji zmian statutu, mających raczej charakter merytoryczny, które komisja statutowa po rozważeniu proponuje oddalić jako niesłuszne lub przedwczesne.

Omówię niektóre z nich, naj częściej powtarzające się w dyskusji czy w propozycjach. Uważamy np. za niesłuszną propozycję przedłużenia okresu kandydowania do partii do

lat 2. Uważamy, że 1 rok stanowi wystarczający okres dla poznania wartości kandydata jeśli organizacja nim się rzuca, oczywiście zajmując, przydzielając mu zadania i oceniając jego postawę.

Zgłoszono także propozycję, aby dać prawo zatwierdzania uchwał POP o przyjęciach do partii komitetom gromadzkim, których organizacje liczą powyżej 200 członków i kandydatów. Komisja po rozważeniu uważa, że przyjęcie tych propozycji byłoby nie uzasadnionym odejściem od zasady obowiązującej komitety zakładowe i mniejszych miast, które takie prawo mogą otrzymać dopiero wtedy kiedy ich organizacje liczą ponad 400 członków i kandydatów.

Wpłynęły także wnioski, aby przedłużyć kadencję komitetów wojewódzkich, komitetów powiatowych oraz egzektyw POP do 3, 4 a nawet 5 lat oraz zmniejszyć obowiązującą częstotliwość plenarnych posiedzeń komitetów partyjnych. Wnioskodawcy komentowali to tym, że powtarzające się co dwa lata kampanie sprawozdawczo-wyborcze absorbują siły aktywu ze szkodą dla merytorycznej działalności oraz, że 2-letni okres kadencji jest zbyt krótki dla rozwinięcia pracy przez nowo wybrane komitety. Jeśli zaś chodzi o częstotliwość posiedzeń plenarnych, argumentowano, że przy gotowaniu do nich pochłaniają jakoby zbyt wiele czasu ze szkodą dla normalnej pracy instancji.

Argumenty te wydają nam się nie przekonujące. Uważamy, że kampanie zebrań sprawozdawczo-wyborczych mają w życiu partii bardzo ważną i pozytywną rolę. Łączą się one z ożywieniem pracy wewnątrzpartyjnej, skłaniają do wnikliwej oceny własnej pracy POP czy instancji, pobudzają krytykę wewnątrzpartyjną. Przesadne są również twierdzenia, że pociągają one zbyt wielkie zmiany we władzach. Praktyka dowodzi, że zmiany te nie są tak duże, szczególnie jeśli brać pod uwagę sekretarzy POP. Zapewniają natomiast dopływ do władz nowego, wartościowego aktywu, wyrastającego w pracy partyjnej.

Należy również mieć na uwadze, że zmniejszenie częstotliwości posiedzeń plenarnych osłabiłoby znacznie rolę pochodzących z wyboru władz partyjnych. Nadmierna natomiast jakoby pracochłonność w przygotowaniach do posiedzeń plenarnych, chyba najczęściej wynika stąd, że zbyt rzadko rozpatruje się na tych posiedzeniach wnioski z kontroli i wykonania uchwał, a może za często tworzy się nowe uchwały, choć wystarczyłoby nieraz skontrolować i zaktualizować stare.

Należy więc doskonalić pracę instancji partyjnych, nie naruszając dotychczasowych postanowień statutowych. Z tych właśnie powodów proponowaliśmy oddalić te propozycje.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Komisja statutowa wnosi o przyjęcie przedłożonych nam poprawek, zawartych w materiałach.

Przemówienie końcowe Władysława Gomułki na V Zjeździe PZPR

Dokończenie ze str. 3

Aby ta walka była w pełni skuteczna, by przynosiła trwałe efekty i uodparniała nasze kadry i różne środowiska społeczne przeciwko rewizjonistycznej infekcji — musi iść w parze z pozytywną i twórczą odpowiedzią na problemy, które przed nami wysuwa życie i proces budownictwa socjalistycznego. Nie ma i nie może być skutecznej walki z rewizjonistyczną deformacją bez twórczego rozwoju myśli marksistowskiej. Partii naszej potrzebna jest dyskusja, żywa konfrontacja poglądów i myśli. Potrzebna jest ona w wielu dziedzinach nauki i praktyki. I walka z rewizjonizmem w żadnym razie nie powinna ograniczać wymiany myśli i poglądów, bez której trudno dojść do prawdy, a jeszcze trudniej zwalczyć stanowisko fałszywe i wrogie. W naukach ekonomicznych np. potrzebna nam jest dyskusja śmiała i otwarta, prowadzona bez obawy, że wypłyną w niej poglądy kontrowersyjne czy nawet błędne. Potrzebna jest rzeczowa polemika z tymi poglądami, która jest stołko ważniejsza i bardziej skuteczna niż proste nakazy organizacyjne czy administracyjne. Prowadząc polemikę z poglądami rewizjonistycznymi trzeba likwidować głębie, na której wyrastają nastroje jałowej negacji, tendencje anarchistyczne i liberalno-mieszczkańskie.

Przeciwnicy socjalizmu działali i działają póki nie stracą wszystkich nadziei na restaurację starego porządku, na oderwanie Polski od socjalistycznej wspólnoty narodów. Rzecz w tym, aby ich działania nie natrafiały na podatny grunt, aby spotykały się zawsze z godnym i skutecznym odporem, aby nie zakłócały naszego socjalistycznego rozwoju.

Jedynie na gruncie konstruktywnej socjalistycznej perspektywy rozwoju kraju, którą kreśliły w uchwałach naszego Zjazdu, nasza ofensywa przeciw rewizjonizmowi i wszelkim innym poczynaniom sił wrogich, będzie w pełni skuteczna.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Pragnę w waszym imieniu wyrazić gorące podziękowanie przedstawicielom bratnich partii komunistycznych i robotniczych, którzy przybyli na nasz Zjazd i skierowali pod adresem naszej partii i narodu polskiego serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia. (Oklaski). Szczególnie gorące podziękowania składam na ręce delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, (oklaski), reprezentującej na naszym Zjeździe wielką Partię Lenina, partię pionierskich budowniczych socjalizmu i komunizmu. (Oklaski).

Cheśmy zapewnić wszystkich naszych drogiej gości i towarzyszy a za ich pośrednictwem reprezentowane przez nich bratnie partie, że tak jak dotychczas, będziemy wytrwale dążyć do umacniania jednoci obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego — jednoci, w której widzimy rejonie zwycięstwa w walce z imperializmem o realizację naszych wspólnych celów — pokoju, wolności narodów i postępu społecznego. (Oklaski).

Jedynie trwała podstawa stosunków między partiami ko-

munistycznymi i robotniczymi są leninowskie zasady internacjonalizmu.

Różnice poglądów wynikające z różnych etapów rozwoju ruchu i różnorodności warunków narodowych, w których toczą walkę poszczególne partie komunistyczne, nie mogą i nie powinny stanowić uzasadnienia dla naruszania fundamentalnej zasady solidarności międzynarodowej, dla łamania wspólnego frontu walki przeciw wspólnemu wrogowi, przeciw imperializmowi.

W międzynarodowym ruchu komunistycznym szczególna rola i odpowiedzialność przypada partiom krajów socjalistycznych. Tworzą one główną siłę socjalizmu i pokoju, najpewniejsze oparcie dla rewolucyjnej walki klasy robotniczej i ruchu narodowowyzwoleńczego i antyimperialistycznego. Umacniając każde z naszych państw i wspólnot krajów socjalistycznych, wypełniamy nie tylko nasz narodowy, lecz również internacjonalistyczny obowiązek; tworzymy warunki obiektywnie sprzyjające walce naszych towarzyszy w krajach znajdujących się jeszcze pod dominacją kapitału.

Jedność i solidarność międzynarodowa były zawsze, a tym bardziej są dziś — w dobie zaostrzonych zmagających dwóch systemów — główną bronią ruchu komunistycznego i robotniczego, źródłem siły i warunkiem powodzenia w walce o naszą wspólną sprawę.

Również nasza partia opowiada się za zwołaniem nowej międzynarodowej narady światowego ruchu komunistycznego. Narada taka jest konieczna, aby określić nasze wspólne stanowisko wobec węzłowych zadań walki z imperializmem oraz skoordynować naszą strategię i taktykę w tej dziedzinie. Narada powinna stać się forum braterskiej dyskusji, w której skupimy się na tym, co nas zespala i łączy we wspólnym dążeniu do zapewnienia pokoju i przeobrażenia świata. (Oklaski).

Wysłuchaliśmy na naszym Zjeździe z głębokim wzruszeniem i podziwem przemówień naszych towarzyszy wietnamskich — przedstawicieli narodu, który mężnie stawia czoła machinie agresji największego mocarstwa imperialistycznego i odnosi w tej walce zwycięstwa.

Wietnam — to symbol niezłomnej potęgi idei wolności, postępu i socjalizmu. (Oklaski). Bohaterska epopeja naszych wietnamskich braci pozostanie na zawsze na kartach światowej historii jako dowód, że naród, który pod kierownictwem swojej rewolucyjnej partii staje do walki o słuszną sprawę, wsparty solidarnością swoich socjalistycznych sojuszników i mas ludowych całego świata, jest niezwyciężony. Zwycięstwa naszych wietnamskich braci — to wyraz potęgi socjalizmu i wartości proletariackiego internacjonalizmu. Raz jeszcze zapewniamy towarzyszy wietnamskich, że nasza partia i nasz naród, tak jak dotychczas, wspólnie z innymi bratnimi krajami socjalistycznymi, udzieli im wszelkiego niezbędnego poparcia w ich sprawiedliwej walce o wolność i prawo decydowania o własnym losie. (Oklaski).

W waszym Towarzysze Delegaci imieniu pragnę również podziękować tym wszystkim delegatom naszego Zjazdu, których wybrałiśmy do różnych komisji, polecieliśmy im różne zadania i obowiązki i którzy ofiarnie pracowali, do-

brze się z tych zadań wywiązali. (Oklaski)

Pragnę również złożyć podziękowanie aparatowi technicznemu, który obsługiwał nasz Zjazd i przypuszczam — chociaż za Was nie mogę mówić — że obsługiwał bez zarzutu. (Oklaski).

TOWARZYSZE DELEGACI!

Na zakończenie pragnę Wam zakomunikować, że Komitet Centralny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu wybrał organy wykonawcze — Biuro Polityczne i Sekretariat KC.

W skład Biura Politycznego weszli jako członkowie towarzysze: Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Władysław Gomułka, Bolesław Jaszcuk, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Stanisław Kociłek, Władysław Kruczek, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Józef Tejchma.

Zastępcami członków Biura Politycznego zostali: Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Jan Szydłak.

Pierwszym sekretarzem KC PZPR został wybrany Władysław Gomułka. (Długotrwała, gorąca owacja).

W skład sekretariatu KC weszli towarzysze: Władysław Gomułka, Bolesław Jaszcuk, Zenon Kliszko, Mieczysław Moczar, Stefan Olszowski, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki, Jan Szydłak, Józef Tejchma.

Plenum powołało również Centralną Komisję Kontroli Partyjnej.

Skład obecnego Komitetu Centralnego Partii różni się od poprzedniego pod wieloma względami. Został on w poważnym stopniu, jak wiecie, odnowiony. W jego skład wchodzi, obok wypróbowanych działaczy partyjnych w skali ogólnokrajowej, działacze reprezentujący wszystkie wojewódzkie organizacje partyjne, wszystkie środowiska społeczne.

W ręce nowo wybranego Komitetu Centralnego Zjazd powierzył mandat wielkiej wagi — sprawowanie kierownictwa partią w okresie najbliższych 4 lat, aż do następnego Zjazdu. Na Komitecie Centralnym naszej partii spoczywa obowiązek wcielania w życie uchwał naszego Zjazdu.

Partia nasza tworzy potężną siłę polityczną, skupia ona w swych szeregach to, co najlepsze, najbardziej ofiarne i idealne w narodzie polskim. Jest ona kolektywnym rozumem klasy robotniczej, przodującej siły naszego społeczeństwa.

Jestem przekonany, że każdy członek nowo obranego Komitetu Centralnego dołoży maksimum starań, aby wywiązać się z powierzonych mu przez Zjazd obowiązków. Ale swoje trudne i odpowiedzialne zadania Komitet Centralny partii spełnić potrafi jedynie wówczas, kiedy skupi się wokół niego cała nasza wielka 2-milionowa partia, jeśli pod jego kierownictwem, zgodnie zespalać będą swoje siły i działania wszystkie organizacje i instancje partyjne.

Wierna zasadom marksizmu-leninizmu, silna jednością swych szeregów, ściśle związana z masami partia nasza przewodzić będzie narodowi w realizacji programu budownictwa socjalistycznego, który niesie Polsce pomyślność, siłę i pokój.

Tak więc do pracy i walki, Drodzy Towarzysze, o przekucie w rzeczywistość naszych uchwał, o nowe zwycięstwa na froncie budownictwa socjalizmu, o zapewnienie jasnego jutra naszemu młodemu pokoleniu, o rozkwit naszej socjalistycznej ojczyzny, o zwycięstwo ogólnoludzkiej sprawy pokoju i socjalizmu.

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ogłasza za zamknięty.

Cenne wnioski delegatów do projektu uchwały V Zjazdu PZPR

Przemówienie Bolesława Jaszcuka

Przedkładając w imieniu komisji powołanej do opracowania uchwały Zjazdu oraz z upoważnienia jej przewodniczącego Władysława Gomułki — wyniki prac tej komisji, mówca podkreślił, że projekt uchwały nie mógł z natury rzeczy objąć całego bogactwa problemów, wniosków, propozycji poruszanych w trakcie 5-cio-dniowych obrad. Dlatego koncentruje się on na sprawach wężowych, dotyczących rozwoju gospodarczego kraju, życia partii, umocnienia demokracji socjalistycznej, rozwoju naszej oświaty i kultury, kadry naukowej, wychowania młodzieży oraz spraw międzynarodowych.

Do wstępnego projektu uchwały, wpłynęło ponad 370 wniosków, komisja wprowadziła do projektu uchwały, bezpośrednio lub z niewielkimi zmianami, ponad 180 spośród nich. Wiele innych wniosków zostało uwzględnionych częściowo lub w innym sformułowaniu niż to proponowali wnioskodawcy, co wynikało z konieczności zachowania jednolitości tekstu.

Do Komisji Uchwały Zjazdu wpłynęło również ponad 100 wniosków zgłoszonych przez komitety partyjne, zakłady pracy, grupy towarzyszy bądź przez poszczególnych delegatów. Nie mają one charakteru poprawek do uchwały, a dotyczą szczegółowych spraw. Wnioski te z uwagi na ich charakter zostaną skierowane do właściwego wydziału Komitetu Centralnego i odpowiednie resorty, a o wynikach wnioskodawcy zostaną powiadomieni.

Niezależnie od zgłoszonych wniosków, komisja wykorzystała w projekcie uchwały nie które głosy w dyskusji.

Ponieważ pełny tekst uchwały został wcześniej doręczony delegatom mówca omówił najważniejsze poprawki i zmiany.

W rozdziale I-szym — Zadania partii w dziedzinie gospodarczej — wprowadzono szereg poprawek uściślających podstawowe zadania na lata 1969—70, jak również główne kierunki rozwoju gospodarki narodowej w latach 1971—75.

Wprowadzono poprawki postulujące, dalsze wyrównanie dysproporcji w rozwoju ekonomicznym poszczególnych regionów kraju, w tym również dysproporcji w rozwoju rolnictwa. Uwzględniono konieczność szybkiego zakończenia opracowania programów rekonstrukcji i modernizacji poszczególnych branż i zakładów, zadania w dziedzinie koncentracji i specjalizacji produkcji.

Rozwinięto i uściślono tezy dotyczące polityki lokalizacyjnej nowych zakładów i kontynuowania deklagacji wielkich miast, podkreślono potrzebę priorytetu dla inwestycji przeznaczonych na modernizację i rekonstrukcję istniejących zakładów, a także potrzebę priorytetu dla inwestycji związanych z rozwojem eksportu.

Uznano za słuszne wprowadzenie do projektu uchwały tezy o szybkim tempie wzrostu przemysłu maszynowego i chemicznego, ściśle sprecyzowano zadania przemysłu maszynowego dotyczące produkcji ciągników, maszyn rolniczych i części zamiennych oraz uwzględniono szereg innych wniosków dotyczących produkcji nawozów mineralnych, rozwoju uszlachetnionego przetwórstwa hutniczego, rozbudowy zaplecza techniczno-badawczego w hutnictwie, jak również zapewnienia szybkiego rozwoju przemysłów produkcyjnych na potrzeby rynku, a zwłaszcza przemysłu lekkiego.

Uwzględniając potrzeby, głosy w dyskusji i zgłoszone wnioski — mówił B. Jaszcuk — uchwała zwraca uwagę na konieczność przeciwdziałania tendencjom do szkodliwego spolecznie i ekonomicznie przechwytywania części dochodu narodowego przez handel prywatny.

W części uchwały dotyczącej transportu podkreślono ko-

nieczność rozwiązania trudności komunikacyjnych Śląsko-Dąbrowskiego Okręgu Przemysłowego oraz zwrócono uwagę na kontynuację programu modernizacji dróg państwowych i dostosowania głównych ciągów komunikacyjnych do wzrastającego ruchu pojazdów ciężkich.

W części dotyczącej budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej uściślono zadania w zakresie budownictwa mieszkaniowego społecznego i sprecyzowano zadania stojące przed gospodarką komunalną.

W rozdziale mówiącym o zmianach w systemie zarządzania i planowania wprowadzono szereg poprawek, m. in. dotyczących uproszczenia metody planowania w przemyśle terenowym, stopniowego wprowadzania i doskonalenia wieloletnich norm finansowych, pogłębiania rozrachunku gospodarczego itp.

Poprawki te rozwijają i wzbogacają zasadnicze kierunki usprawnienia metod planowania i zarządzania, wykorzystywania inicjatyw kolektywów zakładowych, głębszego zróżnicowania funkcji i odpowiedzialności poszczególnych ogniw gospodarczych.

W części dotyczącej badań naukowych i postępu technicznego uwypuklono zadania przemysłowych instytutów badawczych i wyższych uczelni w zakresie modernizacji technologii, określono formy współpracy przy rozwiązywaniu węższych zadań badawczych przez pracowników naukowych PAN, szkolnictwa wyższego i przemysłu oraz podkreślono konieczność wyznaczenia w ciągu najbliższych dwóch lat węższych problemów naukowo-technicznych, mających podstawowe znaczenie dla rozwoju gospodarki w przyszłym 5-leciu.

Do rozdziału II-go — Zadania partii w dziedzinie rozwoju demokracji socjalistycznej — wprowadzono szereg poprawek rozwijających problematykę demokracji socjalistycznej, wskazano na rolę państwa i prawa w umacnianiu praworządności.

W rozdziale III-cim — Zadania partii w dziedzinie oświaty i kultury — podkreślono m. in. konieczność powierzenia prowadzonego w szkołach przedmiotu wychowania obywatelskiego najbardziej doświadczonej kadrowi i zaangażowanym ideowo pedagogom; potrzebę stworzenia studiów pedagogicznych w uczelniach technicznych i rolniczych; konieczność podniesienia poziomu m. in. nauczycieli i nauczycielek, a także nauczycieli i nauczycielek w szkołach przedmiotu wychowania obywatelskiego najbardziej doświadczonej kadrowi i zaangażowanym ideowo pedagogom; potrzebę stworzenia studiów pedagogicznych w uczelniach technicznych i rolniczych; konieczność podniesienia poziomu m. in. nauczycieli i nauczycielek, a także nauczycieli i nauczycielek w szkołach przedmiotu wychowania obywatelskiego najbardziej doświadczonej kadrowi i zaangażowanym ideowo pedagogom.

gom; potrzebę stworzenia studiów pedagogicznych w uczelniach technicznych i rolniczych; konieczność podniesienia poziomu m. in. nauczycieli i nauczycielek, a także nauczycieli i nauczycielek w szkołach przedmiotu wychowania obywatelskiego najbardziej doświadczonej kadrowi i zaangażowanym ideowo pedagogom.

Projekt uchwały — stwierdził mówca — zwraca uwagę na potrzebę utrwalenia osiągniętego postępu w zwiększeniu liczby młodzieży robotniczej i chłopskiej studiującej na wyższych uczelniach.

Biorąc pod uwagę wielką rolę książki i prasy w krzewieniu oświaty i kultury oraz rozwoju propagandy uznano za celowe podkreślić w uchwale konieczność podniesienia poziomu edytorskiego książek, stworzenia lepszych warunków dla wydawnictwa.

Wielką rolę mają do spełnienia podstawowe organizacje partyjne środowisk twórczych. Powinny one stanowić forum pryncypialnych i konstruktywnych dyskusji nad wszystkimi istotnymi problemami życia politycznego i społecznego, nad sprawami rozwoju sztuki i kultury.

W rozdziale piątym zwrócono uwagę na konieczność rozwoju bazy masowego przekazu. Przyjęta poprawka brzmi jak następuje:

„W latach 1971—75 należy zapewnić wydatne zwiększenie mocy i zasięgu nadawczych stacji radiowych, stwarzających dobre warunki odbioru programów radiowych na terenie całego kraju. Należy również zabezpieczyć pokrycie zasięgiem odbioru pierwszego programu telewizyjnego obszaru całego kraju oraz zapoczątkować emisję drugiego programu telewizyjnego”.

Przedstawiony projekt uchwały — powiedział w zakończeniu swego wystąpienia B. Jaszcuk — stanowi syntezę dyskusji przedjazdowej oraz pracy samego Zjazdu. Uwzględnił on zasadnicze wytyczne referatu sprawozdawczego-programowego Komitetu Centralnego oraz podstawową problematykę podniesioną w dyskusji przedjazdowej i we wnioskach delegatów.

Uchwała stanowić będzie podstawowy dokument V Zjazdu, wytyczający pracę całej partii, wszystkich jej instancji i organizacji na okres do następnego Zjazdu.

W imieniu Komisji proponuje przyjąć uchwałę w brzmieniu przedstawionym towarzyszącemu delegatowi, z jednoczesnym upoważnieniem Biura Politycznego do ostatecznego redagowania jej treści.

„Proton-4” na orbicie okołozemskiej

ZSRR wystrelili największą z dotychczasowych automatyczną stację kosmiczną

Agencja TASS doniosła w sobotę po południu, że w Związku Radzieckim wystrelono i umieszczono na orbicie największą na świecie automatyczną stację kosmiczną do celów naukowo-badawczych „Proton-4”.

Całkowity ciężar wyniesiony na orbitę stacji, bez ostatniego członu rakiety, wynosi 17 ton, natomiast ekwipunek naukowo-badawczy znajdujący się w „Protonie-4” waży 12,5 tony.

Stacja kosmiczna „Proton-4” została wprowadzona na orbitę o następujących parametrach:

Punkt orbity najbardziej oddalony od powierzchni Ziemi (apogeum) 495 kilometrów, a punkt najbardziej zbliżony do powierzchni Ziemi (perigeum) — 25 km. Nachylenie orbity w stosunku do płaszczyzny równika — 51 stopni 30 minut, czas okrążania Ziemi — 91,75 minut.

Tak samo jak stacje kosmiczne „Proton-1”, „Proton-2” i „Proton-3”, stacja automatyczna „Proton-4” została wprowadzona na orbitę w celu dokonania badań dotyczących istoty promieni kosmicznych, promieni o wysokiej i superwysokiej energii oraz współdziałania między tymi promieniami, a jądrami atomu.

Oprócz przyrządów i aparatów służących do badań nauko-

wych na pokładzie stacji automatycznej „Proton-4” został zainstalowany nadajnik radiowy działający na fali o częstotliwości 19,910 megaherca.

Wszystkie aparaty i urządzenia znajdujące się na pokładzie stacji „Proton-4” działają sprawnie. (PAP)

W Wietnamie Południowym

Zacięte walki w prowincjach delty Mekongu

Jak podaje Agencja France Presse, siły narodo-wyzwoleńcze Wietnamu Północnego przeprowadziły w niedzielę szereg udanych akcji bojowych przeciwko amerykańskim i sąsiednim wojskom. Walki koncentrowały się w kilku prowincjach delty Mekongu oraz w pobliżu gigantycznej bazy USA, Da Nang.

W nocy z soboty na niedzielę partyzanci przypuścili atak rakietowy na instalacje wojskowe amerykańskiej bazy Da Nang. Na teren wielkich obiektów militarnych spadło kilkanaście rakiet partyzanckich. Artyleria amerykańska odpowiedziała ogniem na domniemane pozycje partyzantów, którzy po wykonaniu zadania wycofali się na bezpieczną odległość. W samym mieście Da Nang patriotów wietnamskich przeprowadzili szereg udanych zamachów na funkcjonariuszy policji reżimowej. Obrzucili oni m. in. granatami „jeep” policyjny, zabijając trzy osoby.

Silniki o mocy 2 mln. KM z HCP

Ponad 2 mln koni mechanicznych wynosi moc silników okrętowych, wyprodukowanych już w poznańskich Zakładach H. Cegielski. Od zakończenia budowy w HCP pierwszego silnika okrętowego głównego napędu mija właśnie 10 lat.

Pierwszy polski silnik okrętowy zainstalowano na drobniowcu Polskich Linii Oceanicznych — „Jan Matejko”. Od tego momentu nastąpił szybki rozwój tej nowej w naszym przemyśle gałęzi wytwórczości. Wykonane w zakładach „Cegielskiego” motory wysoko prężne poruszają śruby okręto- we 180 statków 10 bander.

PAP

Max Reimann przybył do NRF

Przewodniczący zdelegalizowanej w NRF Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Max Reimann powrócił po wieloletniej nieobecności na terytorium NRF, przybывая w czwartek wieczór do Duesseldorfu. Jak wiadomo, przed dwoma tygodniami trybunał federalny uchylił nakaz aresztowania, jaki władze bōńskie wydały na M. Reimanna. Jak zaznaczył w piątek w Bonn przedstawicielom prasy rzecznik rządu, Ahlers, Reimann przypuszczalnie zamierza rozpocząć rozmowy w sprawie przywrócenia legalności działania KPD na terenie zachodniemieckim. (PAP)

Schroeder kandydatem CDU/CSU na prezydenta NRF

Federalny minister obrony dr Gerhard Schroeder został mianowany w piątek jednocześnie przez elektorów CDU/CSU kandydatem chadeckim do urzędu prezydenta federalnego. (PAP)

Dementi agencji TASS

Agencja TASS została upoważniona do kategorię zdemontowania rozpowszechnianych w prasie zachodniej informacji o rzekomym zainstalowaniu w Mers-El-Kebir radzieckiej bazy wojskowo-morskiej oraz sieci radzieckich urządzeń rakietowych na terytorium Algierii. Informacje takie są czystą fantazją pozbawioną wszelkich podstaw. (PAP)

Fiasko misji Thomsona w Rodezji

Agencje zachodnie podają z Salisbury, że rozmowy brytyjsko-rodezyjskie w sprawie uznania niepodległości Rodezji przez Wielką Brytanię zakończyły się fiaskiem. Ostatnie półtoragodzinne posiedzenie delegacji obydwu stron odbyło się w sobotę rano i nie przyniosło żadnej zasadniczej zmiany w stanowisku Rodezji wobec brytyjskich propozycji rozwiązania kryzysu. (PAP)

Rusk w Madrycie

W sobotę udał się do Madrytu sekretarz stanu USA Rusk, który przeprowadził rozmowy z szefem rządu hiszpańskiego, Franco oraz jego ministrem spraw zagranicznych, Castillo. PAP

Najbliższy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 274 (7700) 18 XI 1968

Refleksje z sali zjazdowej

Partia polskiego narodu

Od specjalnego wystąpnika „Głosu”

robotniczej, staje się linią mas pracujących, gdy jej idee i hasła są przez miliony reszty uznane za słuszne i pożyteczne dla kraju.

Tylko wówczas potrafimy w pełni uruchomić ten ogromny potencjał woli, pracowitości, ofiarności społecznej inicjatyw narodu i usunąć wszelkie trudności i przeszkody jakie mogą się piętrzyć na tej drodze.

Specyficzny bieg dziejów narodu polskiego, tak dawnych, jak i najnowszych niezbicie udowodnił, że Polska wolna i niepodległa, krocząca drogą rozwoju i postępu, może być tylko Polską socjalistyczną. Z tych właśnie przesłanek wynika nasza niewzruszona wierność sojuszowi ze Związkiem Radzieckim.

Tę wielką narodową rację wyraził nasz premier Józef Cyrankiewicz, mówiąc z trybuny zjazdowej: „Czy polskie matki mogły by spać spokojnie, pewnie bezpieczeństwa i przyszłości swoich dzieci, gdybyśmy znowu stanęli sam na sam z zagrożeniami, które stwarza wciąż dyszący odwiekiem militarystyczny zachodniowiec? Czy też mogły spać spokojnie tylko wtedy, gdy w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, przy istnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i w sojuszu z nią,

związani Układem Warszawskim — stanowimy zaporę nie do przebycia dla nowych zagrożeń, dla ataku na nasze granice, na nasz kraj?”.

Na tym tle szczególnego znaczenia nabiera sprawa jednoci krajów socjalistycznych i nasilenie przez zachodniowiecki imperializm prób podważenia tej jednoci. Właśnie tego lata na południowo-zachodniej granicy naszego kraju zapaliły się światła ostrzegawcze. Stąd też tak silnie akcentowane były na Zjeździe problemy zacieśnienia jednoci i zwartości naszego obozu, podbudowania jego politycznej siły integracją gospodarczą i międzynarodową podziałem pracy w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Stąd też płynie nakaz bezkompromisowej walki z naporem sil antysocjalistycznych i rewizjonistycznych, które doszły do głosu w Czechosłowacji, a u nas w czasie dni marcowych.

Ogromna większość narodu polskiego posiada już dzisiaj głębokie przeświadczenie, że partia klas robotniczej reprezentuje koncepcję polityczną odpowiadającą najżywniejszym interesom kraju, że zabezpiecza jego niezawisłość byt państwowy, gwarantuje

bezpieczeństwo i należne Polsce miejsce w świecie.

Miłym akcentem końcowym udziału delegacji wielkopolskiej w pracach Zjazdu było wręczenie Władysławowi Gomułce księgi czynów społecznych i produkcyjnych, zrealizowanych przez ludzi pracy miast i wsi naszego województwa na cześć V Zjazdu PZPR. „Złota księga czynów” wręczyli przywódcy naszej partii i narodu: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Jan Szydłak, w towarzystwie delegatów — Danuty Jasiewicz z Kalisza i Czesława Duszki z Kłodawy.

Delegacja dzielnicy Grunwald przywiozła okolicznościowe medale pamiątkowe, projektu jednego z jej członków — znanego po znańskiego plastyka Ryszarda Skupina. Medale te wręczono wchodzącym w skład delegacji wielkopolskiej: członkowi Biura Politycznego KC, przewodniczącemu Rady Państwa Marianowi Spychalskiemu, sekretarzowi KC Stefanowi Wolskiemu i kierownikowi Wydziału Kultury KC Wincentemu Krasce, przez sekretarza Komitetu Dzielnicy Poznań — Grunwald Mariana Jakubowicza oraz Jadwigę Hofman i Sylwestra Białka.

FELIKS BIŁOS

TEATRY

W POZNANIU
Nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE
PEPOWO: „Księżyc nad rzeką”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Siedmiu w blasku złota”; KOSCIAN: nieczynne; LESZNO: „Hrabina Cosel”; NOWY TOMYSL: nieczynne; O-BORNKI: nieczynne; SREM Słońce: „Poradnik matrymonialny”; SRODA: nieczynne; SZAMOTULY: „Byłam głupia dziewczyna”; WAGROWIEC: nieczynne; WRZESNIA: nieczynne.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „W drodze na Krym”.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15, pozostałe muzea nieczynne.

WYSTAWY

Galeria „Od nowa” (ul. Wielka 1) — „Przedmiot” — g. 17-22 (do 20 bm.).

Klub „Od nowa” — „Plakat leninowski” — g. 17-22 (do 20 bm.).

Pałac Kultury (hol główny — parter) — „XXIV Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąc” — g. 10-18 (do 18 bm.).

WOIT (St. Rynek 10) — „Pojeździe Międzychodzko-Sierakowskie” — fotogramy J. Korpala — g. 9-19 (do 30 bm.).

Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Pejzaże z Bukowina i Zatoka Kotorska” — H. Michałowskiej g. 10-20 (do 19 bm.).

PTF (Paderewskiego 7) — III Wystawa indywidualna J. Stanisławskiego — g. 10-19.

Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Strus z Poznania — lekarz i uczyony Odrodzenia” — g. 10-15.

RADIO

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM
I Fala 1322 i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 „Radioproblemy”; 8.20 W rytmie na 3/4; 8.29 „W Jeziorach”; 9 Dł. kl. I-II (jęz. polski); „O Sebastianku i tabliczce mnożenia”; 9.30 Konc. rozrywk.; 10 „W smudze czerwonych iskr”; 10.30 3 książki; 10.20 Z Europy do Azji — muzyka ludowa różnych narodów; 10.45 „Lubelskie Rady Delegatów”; 11 Dł. kl. VI (geografia); „Pietra Wysokich Tatr” reportaż; 11.28 Polskie resp. rozrywk.; 12.10 Konc. z polonezem; 13 Dł. kl. III-IV (wych. muzyczne); „Uczmy się śpiewać”; 13.20 „Wies tańczy i śpiewa”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki Jerzego Mikke — „Melodie mojego miasta”; 14.20 Z franc. romantycznej twórczości operowej; 15.05 Z życia ZSRR; 15.30 Dł. kl. I — opow.; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Znad Wisły”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 „Z księgarskich ład”; 19.20 Naukowe wyroki; 19.40 Z nagrań artysty Edwarda Vito; 20.25 „Wojsko, strategia, obronność”; 20.50 Konc. żywcem młotników; 20.55 Wymag. 21.30 Kalendarz kulturalny; 22 „Okragly stół” — dyskusja; 22.30 „Rewia piosenek”; 23.15 Z rosyjskiej muzyki kameralnej; 0.10 Program nocny z Olśniny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 „Fala 56”; 9.45 3x15 minut ork. rozrywk.; 9.55 Między narodowy Uniwersytet Radiowy URIT pt. „Środki uspokajające — lek czy trucizna” cz. III; 9.45 Muzyka polska; 10.25 „Powrót za Erandenburską Bramę” (fragm. pow.); 10.45 Z twórczości D. Kabalewskiego; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 W rytmie oberka; 13.25 „Przez łasy i morza”; „Początki do Nigdy — Nigdy”; 13.45 Z muzyki scenicznej; 14.20 „Przeboje lat 40”; 14.40 „Proszę mówić, słuchamy” — Maria Kann; 15 Pieśni z dawnych lat w wyk. Chóru Rozgl. Wrocław; 15.20 Konc. estradowy; 15.20 „U historyków wojskowych” felieton; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.30 Pozn. konc. żywcem; 18.10 „List — Listopad — Liść” aud. słowno-piosenkarska; 18.30 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 18.45 Jęz. rosyjski; 19.07 Mozaika mel. na różnych instrumentach; 19.30 Kroki we mgle — „Sprawa M.J.H.” — opow.; 20 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej; 20.35 Polskie pieśni i tańce ludowe; 21.30 Konc. z nagrań Wielkiej Orki. Symf. PR pod dyr. J. Semkowa; 22.53 „Nastrojowe melodie”; 23.15 „Ambicje i starty”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wybraniec” — odc. 19 pow.; 17.40 Konc. instrumentalne J. S. Bacha — Koncert na skrzypce i obój e-moll; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Tydzień na UKF-ie; 18.20 Czarne mleko — gawęda Lwa Kaltenbergha; 18.30 R. Waschko i jego płyty; 19 — 16 odc. „Klubu Pickwicka” w wyd. dwujęzycznym; 19.30 Piosenki gangsterskie; 19.45 Pogwarki u Szymona; 20 Pierwsze obroty — muzyczne premiery; 20.20 „Piecy” — humoreska; 20.35 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21 Klub wesołego Rogera; 21.20 Muzyka z jednej płyty — Eric Burdon i The Animals; 21.45 Opera W. A. Mozarta „Così fan tutte”; 22.07 Śpiewa Czesław Niemien; 22.15 Nie czytaliśmy — to posłuchajcie; 22.35 Mieszkańca firmowa wytwórni Tamla Motown; 23 Poezję polskiego baroku; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa Nadieżda Obuchowa; 24 Wiadomości Radia ONZ.

WTOREK: 8 — „Pieśń miłości” — fab. film prod. USA; 10-10.20 — Dł. kl. IV — „W Tatrach”; 10.55 — 11.30 — Język polski (kl. XI) — Stanisław Witkacy; „W małym domu”; 12.30 — 13.05 — Przysposobienie rolnicze — „Wartość pokarmowa pasz”; 15.05 — Przysposobienie rolnicze (powt.); 15.40 — Wykłady Politechniki TV — Matematyka I rok. „Ciężkie liczbowe”; „Granica funkcji” cz. I; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dł. młodych widzów — „W ławce i za katedrą”; 17.25 — „Nie tylko dla pań”; 17.45 — Muzyczne tradycje Wielkopolski „Karol Kurpiński”; 18 — „Tommaso Mann” — film biograficzny; 18.30 — Film rozrywkowy; 18.50 — „Gdynia — Port” — rep. z cyklu: „Polaków dni powszednie”; 19.05 — 10 minut recenzji — przed kamerami W. Natanson; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Głębokość; 20.35 — „GOP — Dziś i jutro” cz. II (prog. publ.); 21.05 — „Pieśń miłości” — film fab. prod. USA; 23 — Dziennik; 23.20 — 0.25 — Wykłady Politechniki TV.

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Szamotulskie PGR-y coraz lepsze

Wyjazdowe posiedzenie Prezydium PRN w Szamotulach, które odbyło się ostatnio w Dobrojewie, analizowało rolę i zadania państwowych gospodarstw rolnych w powiecie szamotulskim.

Przewodniczący GRN i MRN obradowali w Obrzycku

W Obrzycku odbyła się narada wszystkich przewodniczących Prezydium GRN i MRN powiatu szamotulskiego pod przewodnictwem gospodarza powiatu M. Dobkowicza.

Omówiono aktualną sytuację międzynarodową i sprawy opracowania budżetów na 1969 rok. Ponadto przedstawiono za brany obowiązujący przepis prawno-budowlany oraz zapoznano ich z nowym konkursem pt. „Czyn społeczne na 25-lecie PRL” zorganizowanym pod patronatem Frontu Jedności Narodu.

Przewodniczący obejrżeli również nowo wybudowany przystanek autobusowy w Zielonej Górze. Koszt 26 000 zł w tym przeszło 20 000 zł to wartość czynu społecznego Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Szamotulach podjętego i zrealizowanego z okazji Zjazdu partii. (mr)

Skoki uchwalili budżet i plan gospodarczy na rok przyszły

Uchwaleniem planu gospodarczego i budżetu na r. 1969 zajęła się ostatnio Miejska Rada Narodowa w Skokach. W przyszłym roku Skoki dysponować będą budżetem w wysokości 2278 000 zł. Suma ta zwiększy się jeszcze o wydatki na kapitalne remonty.

Z budżetu m. in. 777 460 zł przeznacza się na Miejski Ośrodek Zdrowia. Inwestycje, które w br. kosztowały 2,1 mln. zł, w r. 1969 wzrosną do 2,7 mln. zł. W ramach tego planuje się budowę Domu Nauczycielskiego wartości 700 000 zł oraz budowę magazynu paszowo-zbożowego Gminnej Spółdzielni kosztami 1,1 mln. zł.

Nadal, głównie dzięki czynom społecznym będą modernizowane ulice Rościńska i Parkowa oraz rozbudowywana będzie sieć wodociągowa. Wymaga to rozbudowy hydrofornii miejskiej i wstawienia awaryjnego silnika spalowego, który zapewni dostawę wody w wypadku braku dopływu energii elektrycznej. Finansowanie zadań, których nie obejmuje budżet miasta, przewidziano w planie funduszu miejskiego (fundusz ten wynosi 380 000 zł). Środki z tej puli wykorzysta się na: kapitalne remonty ulic (300 000 zł) i wyposażenie nowej Biblioteki Miejskiej (30 000 zł). (as)

TELEWIZJA

PONIEDZIAŁEK: 15.40 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy; „Ciśnienie atmosferyczne” oraz „Ruch cieczy i gazów”; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dł. dzieci: „Pan Półka i spółka”; 17.15 — Dł. młodych widzów: „Zrób to sam”; 17.30 — „Na zdrowie”; 17.50 — „Wiesz, kobieta i sport”; 17.50 — „Rozmowy o zmierzchu”; 18.10 — Kino Krótkich Filmów; 18.40 — TV Magazyn Postępu Technicznego; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20.05 — Teatr TV: „Frycyk w złołach” — komedia Fr. Zabłockiego w reżyserii A. Lapickiego; 21.15 — „Panorama literacka”; 21.55 — „Kołokwium z pracy” — program red. młodzieżowej; 22.20 — Dziennik; 22.50 — Politechnika TV (powt.).

WTOREK: 8 — „Pieśń miłości” — fab. film prod. USA; 10-10.20 — Dł. kl. IV — „W Tatrach”; 10.55 — 11.30 — Język polski (kl. XI) — Stanisław Witkacy; „W małym domu”; 12.30 — 13.05 — Przysposobienie rolnicze — „Wartość pokarmowa pasz”; 15.05 — Przysposobienie rolnicze (powt.); 15.40 — Wykłady Politechniki TV — Matematyka I rok. „Ciężkie liczbowe”; „Granica funkcji” cz. I; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dł. młodych widzów — „W ławce i za katedrą”; 17.25 — „Nie tylko dla pań”; 17.45 — Muzyczne tradycje Wielkopolski „Karol Kurpiński”; 18 — „Tommaso Mann” — film biograficzny; 18.30 — Film rozrywkowy; 18.50 — „Gdynia — Port” — rep. z cyklu: „Polaków dni powszednie”; 19.05 — 10 minut recenzji — przed kamerami W. Natanson; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Głębokość; 20.35 — „GOP — Dziś i jutro” cz. II (prog. publ.); 21.05 — „Pieśń miłości” — film fab. prod. USA; 23 — Dziennik; 23.20 — 0.25 — Wykłady Politechniki TV.

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Kombinaty PGR w Bytniu i Gałowie oraz przedsiębiorstwa wieloobektowe w Dobrojewie i Pniewach-Zamek, gospodarują na obszarze 17 000 ha. O ile w 1960 r. sprzedali one łącznie przeszło 7 000 ton zbóż to w br. już przeszło 16 000 ton. Poważnymi czynnikami wzrostu produkcji rolnej są: bogate wyposażenie parku maszynowego, organizacja pracy, nowoczesne metody agrotechniczne, stabilność załóg. Średnia wydajność mleka u krów, których stan w 44 zakładach PGR wynosi 4 540 sztuk, sięga około 2 800 l od jednej krowy.

Wprowadzono do zakładów PGR nowy kierunek produkcji tj. suszarnictwo zielonek i ziemniaków dla potrzeb przemysłu paszowego.

Stwierdzono, że w pracy PGR, mimo dużej poprawy, nadal jest wiele spraw do załatwienia. Dotyczy to zwiększenia wydajności mleka, rytmicznego wykonywania planów inwestycyjnych, właściwego wykorzystania zakupionych maszyn i urządzeń. (mr)

CHRONIKA POZNAŃSKA

● Ikebana — japońska sztuka układania kwiatów całkowicie podbiła nasz kraj. Po Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Katowicach również Poznań miał okazję podziwiania kunsztownych kompozycji kwiatowych, które miejscowej publiczności zaprezentowali prof. Shozo Oda, Motoharu Nishi i pani Hiroko Sugaya z Tokio.

● Z interesującym repertuarem przyjadł do Poznania teatr krakowski: „Rozmaitości” i Teatr Satyry oraz Teatr Klasyczny z Warszawy. „Klasyczny” wystąpił jako pierwszy w początkach grudnia br.

● W zwizczu z ukazaniem się na ekranach kin poznańskich filmu „Lalka” z pól księgarskich błyskawicznie znikają filmowe pierwowzory. Księgarnie przy: al. Marcinkowskiego, 27 Grudnia i Czerwonej Armii posiadają ostatnie egzemplarze arcydzieła pana Prusa.

● Już wkrótce na nowo budowanym osiedlu na Ratajach to stanie oddane do użytku tysiącne mieszkanie. Lepiej niż w poprzednich latach przebiega to również realizacja inwestycji towarzyszących, zwłaszcza handlowych.

● Jeszcze w bieżącym miesiącu przeprowadzą się do pierwszego z trzech wieżowców „Centrum” pracownicy WZSP. W tych dniach zakończono z wynikiem pozytywnym odbiór budynku. Z tej okazji odbyło się spotkanie budowniczych z przedstawicielami WZSP.

● Dużym powodzeniem zwiędających cieszy się otwarta przed kilkoma dniami w Muzeum Ruchu Robotniczego wystawa pt. „KPP, PPR i PZPR”. (ad)

Uciążliwa droga do pracy

Na jednej z ostatnich sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu radna z Ostrowa mówiła o osobliwej praktyce funkcjonariuszy PKP. Mianowicie: jest taka linia, na której — w godzinach rannych — dwa pociągi dowożą ludzi do pracy w ostrowskich przedsiębiorstwach i instytucjach. Warunki tej podróży znacznie odbiegają od ideału, ale są bez porównania lepsze niż warunki powrotu do domu. Tak się bowiem dziwnie złożyło, że na tej samej linii tę samą liczbę osób przewożą do pracy w Ostrowie dwa pociągi, ale z pracy do domu odwozi jeden pociąg.

Jakkolwiek powyższy przykład jest — na szczęście —

O uśmiech dziecka

Przed dwoma laty opiekunka Samorządu Szkolnego Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących w Lesznie Mirosława Komolka zaapelowwała do młodzieży o wykonanie zabawek dla sierot i biednych dzieci jako podarek pod choinkę noworoczną. Apel nie pozostał bez echa. Młodzież zabrała się z wielkim zapałem do pracy, wykazując przy tym dużo inicjatywy i poświęcając na wykonanie pomysłów zabawek i uszycie odzieży wiele godzin.

Na prośbę inicjatorce Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Spożywcze PT przekazało na rzecz akcji noworocznego cukierki, Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska — jabłka, na tomiast Spółdzielnia Remontowo-Budowlana — fundusze na zakup zabawek. Prezenty te wraz z upominkami zawiozła delegacja Samorządu Szkolnego ZSZ dla Pracujących — w Lesznie do Państwowego Domu Dziecka w Bodzewie w powiecie gostyńskim. Tam obdarowano paczkami około 50 dzieci.

Nie była to jedyna akcja tej młodzieży. Ostatnio na zaproszenie Samorządu Szkolnego gościło w Lesznie 40 maluchów z Domu Dziecka w Bodzewie. Dzieciom pokazano Leszno. Zwiedziły one m. in. Centrum Szybówcowe Aeroklubu PRL, osiedle Grunwald i nową Szkołę Podstawową nr 10 na tym osiedlu.

Na zakończenie pobytu w Lesznie, który upłynął w miłej i serdecznej atmosferze, dzieci obdarowano paczkami z odzieżą, zabawkami i słodyczkami.

Samorząd Szkolny Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących w Lesznie wraz z opiekunką Mirosławą Komolką zwraca się za naszym pośrednictwem z apelem do młodzieży innych szkół oraz zakładów pracy i przedsiębiorstw o zorganizowanie podobnej akcji. (R)

odosobniony, to jednak daje on wyobrażenie o niedostatecznej trosce o minimum wygody dojeżdżających pracowników. A stanowią oni w naszym województwie pokątną — bo liczącą około 100 000 osób — armię. Oczywiście najwięcej ludzi dojeżdża do pracy w takich ośrodkach przemysłowych jak Poznań, Ostrow, Konin, Srem, Piła i Leszno.

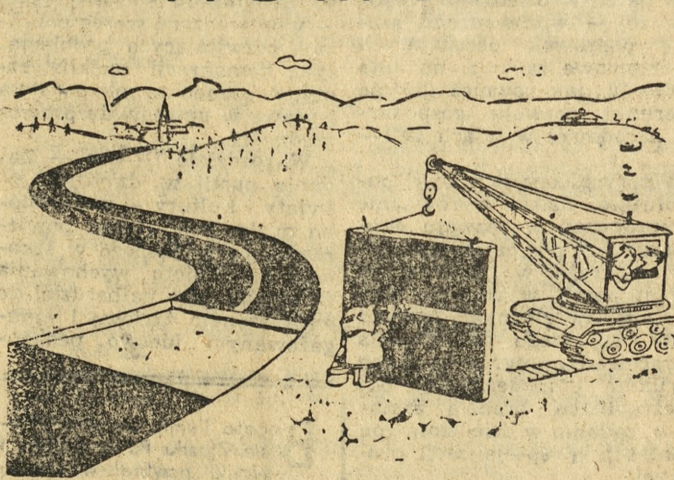
Jakkolwiek w naszym regionie nie sieć komunikacyjna jest nieźle rozwinięta (np. autobusy PKS-u docierają obecnie do wszystkich miasteczek i gromad oraz do blisko 1 800 wsi sołeckich), to jednak warunki w jakich dojeżdża się do pracy i wraca do domu są na ogół uciążliwe. Nie będzie przesadą w twierdzeniu, że są one tak uciążliwe, iż niedojazdowi pracowników po pokonaniu odległości z miejsca zamieszkania do miejsca pracy jest zmęczony. Musi to rzutować zarówno na wydajność pracy jak i na bhp.

Perspektywy poprawy — po wiedzmy sobie szczerze — nie są zbyt różowe. Zasadniczą przyczyną niezadowalających warunków dojazdów do pracy jest szczupłość taboru. W szczególności brak autobusów. Ponadto część zarówno tych ostatnich jak i wagonów kolejowych jest już przestarzała i bardziej nadaje się na złom niż do eksploatacji. Rozwiązanie tego problemu, wymagające ogromnych nakładów finansowych, rzecz jasna może być dokonywane jedynie stopniowo.

Fakt, że likwidacja przeciążenia taboru — z czym wiąże się częściowo nieregularność kursowania — głównie zależy od wydatkowania odpowiednich środków, nie usprawiedliwia jednak raczej niektórych przedsięwzięć zaradczych typu organizacyjnego. Prawda, że w grę wchodzi tu przede wszystkim półśrodki, ale mogą one choć trochę przyczynić się do poprawy trudnych warunków dojeżdżania.

M. Ł.

HUMOR



Zaostrzona dyscyplina przyfrontowa nie wydawała mi się najlepszą dla dalszego leczenia. Mimo wszystko nie mogłem chodzić nawet na jednej nodze. Nie mogłem dosłownie przejść przez próg chałupy. Rozwalona na przestrzeni 30 cm górna kość udowa, regenerowała się bardzo wolno. Poza tym doszliśmy też do wniosku z tow. „Misiem” — Simbierowiczem, że wyspa w Sienniu, Rzeczniowie, oraz lży może zatoczyć koło i na jego osobę w Kroczie. Postanowiliśmy opuścić młyn obydwa.

Postanowiłem powrócić do Rychlickiego pod Skaryszewem, skąd już było łatwiej o dobrych lekarzy, ewentualnie rentgena. Był najwyższy czas, aby sprawdzić zrosty i stan mojej nogi w sposób fachowy. Od chwili opuszczenia szpitala w Starachowicach dochodziło już 3 miesiące, od chwili odniesienia rany 4 miesiące. Pożegnaliśmy więc uprzejmych i odważnych gospodarzy, „Misia” — Simbierowicza, jego uczynną małżonkę Kryszkę, jej matkę Reginę Posłuszną.

OSTATNIA ZASADZKA

Powracałem inną drogą. Po przekroczeniu olbrzymiego rowu przeciwczołowego, który przepokopano przy pomocy ludności cywilnej wzdłuż całego frontu, jechało się spokojnie. Jan Rychlicki pod Skaryszewem przyjął nas z otwartymi rękami. Przy padliśmy mu widać do gustu.

Był 6 grudnia 1944 r. Tutaj pewnego wieczoru przybył do mnie partyzant AK w berecie, uzbrojony w karabin ręczny i zaoferował mi, jako ranemu oficerowi z powstania, pomoc materialną. Pomoc mogłaby dotyczyć np. środków finansowych, żywności i opalu na zimę. Podziękowałem uprzejmie za wszystko, oświadczając, że coś niecoś pieniędzy mam, a na pewno inny są w większej potrzebie.

Partyzant, którego imienia, nazwiska i pseudonimu nie znam, zalecił mi dr. Józefa Borkowskiego.

Już następnego dnia uddłem się furmanką do Skaryszewa w celu uzyskania pomocy lekarskiej.

Dr Borkowski w ciągu dnia pracował w małym szpitaliku epidemicznym przy ul. Kobylańskiej.

PEK EUGENIUSZ WISLICZ — IWANCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Ponieważ prosił mnie o pouczenie władania bronią, mając teraz dużo czasu, prawie codziennie instruowałem go w tym zakresie. Broń schowaliśmy w samym środku dużej wiazki słomy, z której wykonane było siedzenie.

Tymczasem żona dotarła do młyna i zawiadomiła tow. „Misia” — Simbierowicza o wypadku. Pamiętam, że pierwszy przybiegł z pomocą 16-letni wówczas brat żony Simbierowicza Jan Posłuszny. Był to bardzo odważny chłopiec. Następnie przybył tow. „Miś” wraz ze szwagrem Stanisławem Posłusznym, wtedy w wieku 18 lat. Przyprawdzili oni konia. Wyciągnięto za mną wóz, a potem uratowano konia, któremu niewiele brakowało. Walami, wzdłuż grobli stawowych, przywieźliśmy mnie na podwórze i zanieśli do mieszkania. Znowu zapewniono mi jak najlepszą opiekę. Niestety, z góry wiedziałem, że długo miejsca tu nie zagrzeję, ponieważ kwatrowała tu grupa siedmiu wehrmachtowców.

Cale szczęście że młyn był na chodzie i codziennie przybywali tu chłopcy ze zbożem na przemiał. Wojna, wojna, a jeśli trzeba, mawiali. Mogłem się więc zamieszkać wśród wielu ludzi. Niemniej kwatrujący Niemcy mogli zainteresować się młodym człowiekiem na kulach.

Udawam wysiedlonego z Warszawy. Ten chwyt pomagał w obcowaniu z wehrmachem, ale mógł być zawodny w zetknięciu z gestapo, które miało nową fotografię i intensywnie poszukiwało mnie w terenie. Niemiele pomogły mi zapuszczone baki. Kennkarty nie miałem żadnej. Zresztą gestapowcy sprawdzali zatrzymanych do Urzędu Gminnego i tutaj sprawdzali wszystkie dane personalne. Poza tym w więzieniach przebywało już sporo naszych ludzi, z którymi konfrontowano aresztowanych.

**SPÓŁDZIELNIA PRACY
ZAKŁADY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO „SILNIK”
Poznań, ul. Jeleniogórska 8
POSIADA DO UPŁYNNIENIA:**

Lp.	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Ilość	Cena jednostki
1.	Silnik elektryczny typ SBjd 74 a N=20 KW n=1450 obr./min., nr fabryczny 378083/1962	szt.	1	4.360,-
2.	Silnik elektryczny typ SBjd 74 a N=20 KW n=1450 obr./min., nr fabryczny 378084/1962	szt.	1	4.360,-
3.	Silnik elektryczny typ SBjd 62 a N=14 KW n=2920 obr./min., nr fabryczny 741568/1962	szt.	1	2.620,-
4.	Blacha mosiężna 3 x 8 mm	kg	7,9	44,40
5.	Taśma stalowa 0,65 x 80	kg	1.527,5	14,50
6.	Nity miedziane 5 x 12	kg	87,3	119,-
7.	Nity mosiężne 4 x 7	kg	16	240,-
8.	Nity stalowe 9 x 22	kg	2.591	10,-
9.	Sprężyny tarczowe spręża „Warszawa” — drut stalowy 65 g 19 x 28	szt.	29.744,0	2,-
10.	Pierścienie tłokowe „Tatra” 111 Ø 110,5 x 3,5	szt.	961	9,55
11.	Pierścienie tłokowe „Tatra” 111 Ø 110 x 3,5	szt.	6.060	9,55
12.	Maty	szt.	20	6,-
13.	Rozwiertaki Ø 27,75	szt.	12	89,-
14.	Sprawdziany tłokowe MsBa 25 H2S 120-25H	szt.	4	49,50
15.	Sprawdziany Ø 25H	szt.	2	76,-
16.	Pilniki czworokątne	szt.	49	10,50
17.	Pilniki trójkątne	szt.	12	10,50
18.	Szczeliwo	kg	24,5	4,-
19.	Zarówki tłące	szt.	9	11,-
20.	Bezpieczniki 15 A	szt.	100	2,90
21.	Główki bezpiecznikowe K 3	szt.	112	2,50
22.	Gniazda bezpiecznikowe P/L	szt.	35	21,40
23.	Kaloszki dielektryczne	szt.	9	58,-
24.	Segmenty ściernie 150 x 190 x 32	szt.	56	22,50
25.	Ściernice trapezowe 100 x 85 x 35	szt.	17	28,-
26.	Tarcze ściernie 100 x 32 x 203	szt.	10	540,-
27.	Tarcze ściernie 550 x 63 x 203	szt.	6	220,-
28.	Tarcze ściernie 500 x 32 x 203	szt.	9	540,-
29.	Tarcze ściernie 500 x 32 x 203	szt.	11	540,-
30.	Pasy klinowe 17 x 11 x 3315	szt.	1	16,-
31.	Pasy klinowe 8 x 5,5 x 700	szt.	17	7,40
32.	Pas pędny parciany	m	6,75	70,50
33.	Noże tokarskie NNBz 25 x 25 H-10	szt.	67	19,32
34.	Noże tokarskie NNBf 25 x 25 S-30	szt.	26	19,32
35.	Noże tokarskie NNBf 25 x 25 S-20	szt.	14	19,32
36.	Odlewy tłokowe Zis 150	kg	243	50,50
37.	Miski przemysłowe MA 1	szt.	4	82,-
38.	Pochłaniacze gazów kwaśnych M 12	szt.	4	26,-
39.	Okładziny „Star 25” 300 x 165 x 3,5	szt.	2.700	13,70
40.	Imadła równoległe z ruchem tylnym	szt.	8	432,-
41.	Półmaski z filtrem typ PM 2	szt.	4	156,-

K8197

Gminna Spółd. „Samopomoc Chłopska”
W DREZDENCU,
pow. Strzelce Kraj., woj. zielonogórskie
posiada do upłynnienia poniemiecką
CZYSZCZALNIE MECHANICZNA
marki „Pekus Super”,
w dobrym stanie i w pełni sprawnej.
Cena do uzgodnienia na miejscu.

K8723

W dniu 15 listopada 1968 r. zmarła po długotrwałej chorobie
docent JANINA CYGAŃSKA
KADZIDŁOWSKA
artystka - śpiewaczka,
emerytowana pedagog - wokalistka, b. dziekan Wydziału Wokalnego PWSM w Sopocie i Poznaniu, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową miasta Poznania i Odznaką Honorową „Za zasługi dla Gdańska”,
o czym zawiadamiają
pogrzeźni w głębokim smutku
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Dnia 15 listopada 1968 r. zginął tragicznie nasz długoletni pracownik
CZESŁAW NORKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 listopada 1968 roku na cmentarzu w Kleszczewie, pow. Środa Wlkp.
Rodzinie Zmarłego
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA — WSPÓŁPRACOWNICY
Zakładów Mięśnych - Rzeźnia w Poznaniu

K9119

Dnia 15 listopada 1968 r. zmarła
STEFANIA ZIĘTEK
długoletnia i sumienna nasza pracowniczka.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 9 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
Rodzinie Zmarłej
SERDECZNE WSPÓŁCZUCIE SKŁADAJĄ
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
PRACOWNICY
Wojewódzkiego Przed. Hurtu Spożywczego
Hurtownia w Poznaniu

37120g

Dnia 14 listopada 1968 roku zmarł nasz drogi współpracownik i kolega
mgr inż. SERGIUSZ JASTREBOW
wybitny konstruktor obrabiarek, długoletni pracownik Biura Konstrukcyjnego Fabryki Obrabiarek H. Cegielski w Poznaniu, odznaczony wieloma nagrodami państwowymi i miasta Poznania.
W Zmarłym tracimy wybitnego specjalistę i serdecznego przyjaciela.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 listopada 1968 r. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu pogrzeźni
WSPÓŁPRACOWNICY

37126g

W dniu 14 listopada 1968 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, sp.
ANNA STACHOWIAK
z domu JOŹWIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrzeźni
CÓRKI z ZIĘCIAMI, SYN z SYNOWĄ
WNUKI I PRAWNUKI
Poznań, Zakręt 4 m. 1.

37130g

Spółdzielnia Pracy „Budowlana”
Gniezno, Dalkoska 2/3
przyjmuje
w ramach luzów produkcyjnych
na I kwartał 1969 roku
ROBOTY
w zakresie malarstwa budowlanego i listernictwa — dla ludności, sektora państwowego i spółdzielczego.

K8916

†
Dnia 16 listopada 1968 r. odeszła od nas, do ostatnich godzin życia oddana swym najbliższym, nieodżałowanej pamięci matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 82,
ANTONINA BIGOS
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu pogrzeźni
CÓRKA z MĘŻEM i WNUKAMI
Poznań, Homécourt.

37153g

Dnia 13 listopada 1968 r. zmarł
PROFESOR DR MED.
RYSZARD DRESZER
kierownik Kliniki Psychiatrycznej AM oraz ordynator naszego Szpitala.
Nauka polska straciła wybitnego fachowca, a chorzy sumiennego opiekuna.
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
POP PZPR
Szpitala Miejskiego im. J. Strusia
w Poznaniu

K9120

W dniu 14 listopada 1968 r. zmarł nasz kolega
ZBIGNIEW SCHULZ
bramkarz ligowej drużyny KS „Warta”
w latach 1937—1947.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA SKŁADAJĄ
BYLI PIŁKARZE KS „WARTA”

37089g

†
Dnia 14 listopada 1968 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84,
LUDWIKA KLUGE
z domu ŚNIADECKA,
i-voto FORMALSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej.
W głębokim smutku pogrzeźni
RODZINA
Kopernika 5 m. 15.

37096g

†
Dnia 15 listopada 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.
ADAM ANDRZEJEWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
W głębokim smutku pogrzeźni
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ
i WNUKI
Poznań, Gostyńska 11 m. 3, Luboń.

37138g

Zakład uspołeczniony
ZAKUPI
WTRYSKARKI
HYDRAULICZNE
30—70 g wtrysku,
nowe lub używane,
wyłącznie w dobrym
stanie technicznym.
Dopuszczalne są wtry
skarki z zamknięciem
ręcznym. Oferty nale
ży przysłać: Warsza
wa 437. K8579

Praca

Panią do dziecka natychmiast przyjmę. Matejki 51 m. 4. 37074g
Potrzebny uczeń piekarni. Solińska, Leszno, ul. Wolności 7. 1098p
Przyjmę zaraz uczniów do piekarni - cukierni. Alojzy Biegajski, Leszno, ul. Dzierżyńskiego 5. 1100p

SPÓŁDZIELNIA PRACY

«WIKLINIARKA»

W LUBLINIE, ul. Kowalska 3, telefon 2-47-39

OFERUJE

DOSTAWY UNIWERSALNYCH

MAT SŁOMIANYCH

Cena zbytu — zł 9 za 1 m².

Cena detaliczna — zł 11,25 za 1 m².

Dostawy wagonowe mat (1.800—2.100 m²) o wymiarach 150 x 200 cm — realizujemy odwrotnie. K8473

Kupno

Kupię nowy silnik elektryczny 2,2 kW. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36985g.

Sprzedaz

Sprzedam tapczan i koce dziecięcy. Matejki 51 m. 4. 37074g

Inspekty - belgijski sprzedam. Poznań-Krzyżowiki, Przygraniczna 1. 36994g

Sprzedam 3-tonową ciągnikową przyczepę w bardzo dobrym stanie. Stefan Zawitaj, Kórnik, Woj. śka Polskiego 23. 1091p

**UWAGA, MIESZKAŃCY MIAST, MIASTECZEK I OSIEDLI
WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO!**

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych, Poznań,
ulica Przemysłowa nr 45,**

P-O-S-Z-U-K-U-J-E:

1. AGENTÓW UMIEJSCOWIONÝCH z własnymi lokalami do skupu makulatury na zasadach prowizyjnych.

Wysokość prowizji — 0,35 zł od jednego kilograma. Agent opłaca podatek zryczałtowany w wysokości 5 proc., potrącany przy dostawie makulatury do oddziału skupu.
Agenci umiejscowieni mają prawo do ubezpieczenia.

2. OSÓB z WŁASNYMI POJAZDAMI do wędrownego skupu surowców wtórnych.

Bliszych informacji udziela Dział Handlowy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Poznaniu, telefon 33-291. K8729

Willi wolnostojąca 5-pokojowa, przy tramwaju, 550.000, wpłaty 400.000 zł. Warunki mieszkanie 2-pokojowe z wygodami. Willi ka 4-pokojowa, stan surowy, zamknięty, na periferiach Poznania — 275.000. Dom 5-pokojowy nadający się na 2-rodzinny, 300.000. Domek 2-pokojowy, 3.600 m² ogrodu — 200.000, poleca Adamski — Poznań, Matejki 33a. 37113g

Posiadacz świadectwa ochronnego na atrakcyjny, nie produkowany przedmiot osobistego użytku poszukuje wytwórcy lub kooperanta nastawionego na eksport. Listowne zaproszenia do zakładów przystosowanych do produkcji z plastyków, kierować: Solkiewicz, Gliwice, ul. Puszkina 6 m. 1. 1092p

Samochody

Sprzedam Moskwicę 402. Janasek, Oborniki Wlkp., Ogrodowa 1. 1094p

Zguby

Czarny pudel zaginął — przywłaszczony przez haczery — wycieczkowców z Poznania, 20 ub. m. w Puszczykowie. Zstrzegam przed kupnem. Długikiewicz. 37071g

Zgubiono prawo jazdy kat. C plus IV nr 855/62, nazwisko Jan Kałużyński, zam. Posadowice k. Lwów ka, pow. Nowy Tomysl. 1105p

Matrymonialne

Rozwiedziona, lat 39, miła, ładna, pozna kulturalnego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1098p.

Zapoznam pannę — wiek średni. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1066p.

Panna, lat 48, inteligentna, z miasta powiatowego, własny domek, pozna pana kulturalnego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1090p.

Przetargi

Zakłady Mięsne w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni 2 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie napraw w roku 1968 ca 500 SZTUK TRANSPORTERÓW ALUMINIOWYCH używanych — grubość blachy ca 6 mm, (pojemniki na mięso i wędliny o wym. 640 x 340 x 150 mm).

Przeż:
— prostowanie pociąg pojemnika,
— pospawanie pęknięć,
— czyszczenie i opłowywanie spawów,
— odcieście uszkodzonych nóżek i uchwytów nowych.

Materiał dostarczy wykonawca. Transporterki aluminiowe przeznaczone do naprawy można obejrzeć w Zakładzie.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Oferty w załączonych kopertach z napisem „Przetarg” należy przysłać pod adresem naszych Zakładów w ciągu 10 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w siedzibie Zakładu po omówianym terminie.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8799

Zakłady Zbożowo-Młynarskie „PZZ” w Szamotulach, ul. Dworcowa 17 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie linii napowietrznej WN 15 kV, oświetlenia zewnętrznego oraz stacji trafo, w magazynie „PZZ” Rogoźno.

Termin wykonania — IV kwartał 1968 r.
Dokumentacja techniczna do wglądu oraz ślepe kosztorysy znajdują się w Sekcji Inwestycji.
Oferty należy składać w Sekcji Inwestycji, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, po czym nastąpi komisyjne ich otwarcie.
Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8817

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego Poznań, ul. Węglińska 7/9, tel. 671-131 — ogłasza PRZETARG na wykonanie 48 poz. SPRZĘT z drutu Ø 6,3 — Ø 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.
Termin dostawy sprzętu — I kwartał 1969 r. Ryunki do wglądu w Dziale Zaopatrzenia, pok. 8.
Przetarg odbędzie się w 7 dniu od ukazania się ogłoszenia w gazecie.
Fabryka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8705

Dyrekcja Miejskich Hoteli w Poznaniu, przy ulicy Mielżyńskiego 23 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie ROBOT REMONTOWYCH — dekarskich, blacharskich, ciesielskich, oraz zabezpieczających — dachu budynku hotelu Wielkopolska w Poznaniu, przy ul. Czerwonej Armii.
Szacunkowa wartość robót ok. 100.000.— zł. Termin rozpoczęcia prac II kwartał 1969 r. Materiały winien dostarczyć wykonawca.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicze.
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Przetarg na remont dachu hotelu Wielkopolska” — należy składać w Administracji Miejskich Hoteli Poznań, ul. Grunwaldzka 38, w terminie 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia o przetargu.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 8 dni od ukazania się ogłoszenia.
Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8724

Piłka nożna

I LIGA

Legia — Odra 3:0 (0:0)
GKS Katowice — ROW 0:0
Górník — Zagłębie S. 4:2 (2:2)
Polonia Byt. — Pogoń 3:0 (2:0)
Zagłębie Wałbrz. — Ruch 0:1 (0:1)
Wisła — Stal Rzeszów 1:0 (1:0)
Śląsk — Szombierki 0:0

TABELA

1. Górnik Z.	13	21	24:6
2. Polonia Byt.	13	17	20:9
3. Legia	12	16	20:9
4. Wisła	12	15	13:16
5. Szombierki	13	13	14:14
6. Stal Rzeszów	13	13	10:16
7. Pogoń	12	12	18:13
8. Ruch	13	12	18:20
9. Zagłębie Sosn.	13	12	13:22
10. Odra	13	11	19:25
11. GKS Katowice	13	10	9:13
12. ROW Rybnik	13	10	12:18
13. Zagłębie W.	13	10	13:20
14. Śląsk Wr.	13	8	8:16

II LIGA

Zawisza — Górnik Wałbrz. 1:0
Arkonia — Unia Rac. 1:2
LKS — Olimpia P-ń 2:1
Motor — Piast Gliw. 1:0
Lech P-ń — Start Łódź 2:0
Górník Wojk. — Hutnik N. H. 1:1
Cracovia — Gwardia W-wa 1:1
Unia Tarnów — Garbarnia 2:2

1. Cracovia	15	20	22:12
2. Gwardia W.	15	19	31:16
3. Garbarnia	15	18	20:18
4. Zawisza Bydg.	15	17	17:11
5. Unia Tarnów	15	17	15:12
6. Unia Rac.	15	17	18:21
7. Górnik Wałbrz.	15	15	17:16
8. Górnik Wojk.	15	15	20:20
9. Hutnik N. H.	15	15	19:21
10. Piast Gliw.	15	15	11:14
11. Arkonia Szcz.	15	13	17:15
12. LKS	15	13	14:19
13. Motor Lublin	15	13	13:20
14. Start Łódź	15	12	17:14
15. Olimpia Poznań	15	12	12:24
16. Lech Poznań	15	10	15:25

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Bałtyk — Pomorzanie 3:2
Tur Turek — Gryf Toruń 6:0
Warta — Lechia 1:1
Pogoń Barł. — Olimpia Elb. 0:1
MZKS Gdynia — Gryf Słupsk 7:0
Polonia Bydg. — Włókniarz 5:0
Polonia Gd. — Zakłębie K. 2:0
Flota Gd. — Polonia P-ń 2:2

TABELA

1. MZKS Gdynia	15	25	37:9
2. Polonia Bydg.	15	20	31:18
3. Polonia Gd.	15	19	26:14
4. Zakłębie Konin	15	19	25:17
5. Lechia Gd.	15	18	30:7
6. Olimpia Elb.	15	17	24:14
7. Warta	14	14	11:9
8. Bałtyk Gd.	15	14	18:18
9. Pogoń Barł.	15	14	18:22
10. Polonia P-ń	15	12	13:21
11. Włókniarz	15	12	16:29
12. Gryf Słupsk	14	12	17:32
13. Gryf Toruń	15	11	11:36
14. Tur Turek	25	10	16:22
15. Pomorzanie	14	10	17:31
16. Flota	14	9	10:22

Piłka ręczna

Reprezentacja Polski najlepsza w turnieju

Przez trzy dni odbywał się w Poznaniu IV Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej Kobiet. Startowało w nim 8 zespołów: 5 z I ligi oraz reprezentacja Polski seniorek, reprezentacja Polski młodzieżowa i reprezentacja juniorek okręgu poznańskiego.

Turniej zakończył się zwycięstwem reprezentacji seniorek, która w spotkaniu finałowym zwyciężyła „młodzieżówkę” 25:7 do przerwy 12:3. Seniorski mecz przebiegał równie ciekawie, jak mecz młodzieżowy. W meczu o 3 i 4 miejsce pomiędzy Startem Górnika i Pogonią Szczecina, zwyciężyły gdańszczanki 15:6 (8:4). 5. miejsce zajął Otmę Krapkowice, który wygrał z Przemysłem w Poznaniu 15:10 (5:3) — (Przemysław uplasował się ostatecznie na 6. miejscu). W decydującym spotkaniu o 7 i 8 miejsce w turnieju juniorki okręgu poznańskiego sprawiły bardzo miłą niespodziankę wygrywając z AZS AWF Warszawa 9:7 (4:3).

Turniej poznański rozgrywany był o puchar WKKFiT i został do brze przeprowadzony siłami miejscowych działaczy. (s)

Rekordy głupoty

W Londynie ukazała się w tym miesiącu książka, zawierająca dane na temat pobitych w roku 1968 rekordów.

Oto kilka z nich: niejaki pan Zjane Azzar, fakir indyjski, ustanowił światowy rekord spędzając 160 minut na „łożu” z półtoracalowych gwoździ. 36-letni obywatel NRRF Peter Schell, przeszedł pod prysznicem 168 godzin. Inny z

REPERTUAR TEATRÓW I KIN, WYKAZ DYŻURÓW, PROGRAMY RADIA I TELEWIZJI ZAMIESZCZAMY DZISIAJ WYJĄTKOWO WEWNĄTRZ NUMERU — NA STRONIE 6.

8 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
18 XI 1968 Nr 74 (7700)

Piłkarze kończą pierwszą rundę

Lech — Start Łódź 2:0 (1:0)

LECH: Adamski (Kozłowski) — Mroczoszek, Polowczyk, Kaczmarek, Stępczak — Napierała, Wróbel — Domino, Jakubowski, Wojtkowiak, Smilowski.

START: Kuś (Grzeszczak) — Rzepecki, Czop, Ledwoń, Szewillo — Karasiński, Gruska — Zdebel, Mielczarek, Nachorski, Harbicki.

Ponad 1000 wiernych Lechowi kibiców, przybyło na Stadion w Dębcu, aby oglądać spotkanie o mistrzostwo II ligi, w którym piłkarze tego klubu spotkali się ze Startem Łódź. Mimo przenikliwego zimna, zdecydowana większość widzów dotrwała do końca meczu i w miarę gorąco oklaskiwała zwycięstwo poznaniaków w stosunku 2:0. Do przerwy Lech prowadził 1:0.

Warunki rozgrywania tego meczu były anormalne. Na boisku stały wielkie kałuże wody, a w

niektórych miejscach leżały jeszcze zmarznięty śnieg. Powodowało to, że piłkarze mieli trudności z utrzymaniem równowagi, a piłka nie zawsze trafiała do adresata. Jednak mimo tych trudności, mecz był ciekawy i interesujący. Oba zespoły starały się w miarę możliwości prowadzić szybką grę, stosując najczęściej dalekie podania do swoich napadów. Ten system gry był najlepszy w tak niesprzyjających warunkach. Wszelkiego rodzaju krótkie podania czy próby „kiwania” przeciwnika, kończyły się najczęściej fiaskiem.

Piłkarze Lecha już od pierwszych minut uzyskali lekką przewagę. Kilkakrotnie atakowali bramkę Startu i już w piątą minutę zdobyli pierwsze gola dla swoich barw. Bramkę tę strzelił Napierała, który będąc na polu karnym w okolicy „jednostki”, przejął podanie Jakubowskiego i natychmiast silnym strzałem skierował piłkę do siatki. W następnych minutach gra nieco wyrównała się i napastnicy Startu również zaczęli zagrażać bramce przeciwników. Jednak obrona kolejnych była zawsze na posterunku. Niewątpliwie obrona Lecha, należąca wczoraj do najsilniejszych formacji tego zespołu. Bardzo dobrze zaprezentował się nam Stępczak oraz Kaczmarek i Mroczoszek. Ten ostatni kilkakrotnie włączył się do akcji ofensywnych.

Po zmianie stron sytuacja nie uległa zmianie. To jedna z drużyn usiłowała dotrzeć na pole bramkowe przeciwnika z tym jednak, że Lechowi udawało się to częściej. Jeżeli w tym okresie wynik nie uległ zmianie na korzyść gospodarzy, to przede wszystkim zasługa obu bramkarzy Startu, którzy popisali się kilkoma bardzo efektywnymi i wręcz ryzykownymi interwencjami. W jednej z nich bramkarz Startu Kuś, doznał dość poważnej kontuzji i został zniesiony z boiska. Zastąpił go rezerwowi Grzeszczak.

Kiedy pierwszy kibice zaczęli już powoli opuszczać stadion, Lech już

był drugą bramką. Tym razem strzelił go Jakubowski z odległości około 16 m. Piłka była tak silnie, że bramkarz wypuścił ją z rąk i wpadła ona do bramki. W ostatniej minucie lodzianie mieli okazję poprawić niekorzystny dla nich rezultat, ale Polowczyk przytomnie wybił piłkę głową z pustej bramki. W sumie oglądaliśmy niezłe, jak na wczorajsze warunki atmosferyczne, widowisko piłkarskie. Szkoda, że śnieg i woda przeszkadzały piłkarzom, gdyż wtedy gra ich na pewno prowadzona byłaby z większym poletem. (st)

Zwycięstwo i porażka siatkarek Energetyka

W piątek i w niedzielę siatkarki poznańskiego Energetyka, rozegrały dwa spotkania w ramach rozgrywek o mistrzostwo II ligi. Pierwsze z nich z drużyną Len Żyrardów zakończyło się zwycięstwem poznaniaków w stosunku 3:0 (15:6, 15:13, 15:6). Wczoraj natomiast siatkarki Energetyka spotkały się z przedownikiem tabeli II ligi, ekstraklasowym Skrą Warszawa. Po długiej bo 5-setowej walce wygrali warszawianki 2:3 (5:15, 15:13, 11:15, 15:10, 5:15). Drużyna Energetyka za prezentowała w obu spotkaniach niezłą formę. Gdyby w meczu z Skrą Warszawa poszczególne zawodniczki potrafiły lepiej się skoncentrować to istniała realna szansa na zwycięstwo. Do najlepszych zawodniczek w drużynie Energetyka należały: Jeżewska, Lewandowicz i Gostyńska. (s)

Roks

Tyko Kędzierski mistrzem Polski juniorów

W niedzielę zakończyły się w Katowicach indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski juniorów. Pojedynek stały na dobrym poziomie i dostarczyły wiele emocji. Najlepszą formę zademonstrowali zawodnicy wagi: koguciej i piórkowej.

A oto finałowe pojedynki: papierowa: Krampa (Bydgoszcz) wypunktował Pieniążka (Kraków), musza: Gotfryd (Rzeszów) wygrał z Wasowiczem (Wrocław), kogucia: Kędzierski (Poznań) wygrał z Cichowasem (Warszawa), piórkowa: Sobczak (Łódź) pokonał Rylę (Katowice), kogucia: Osztab (Rzeszów) zwyciężył Zonę (Kraków), lekkopółśrednia: Mania (Gdańsk) zwyciężył Kozioła (Wrocław), półśrednia: Kania (Łódź) wygrał ze Stachowiakiem (Poznań), lekkosrednia: Węzorkowski (Warszawa) wygrał z Monterskim (Bydgoszcz), średnia: Zielpucha (Białystok) zwyciężył Drożdża (Rzeszów), półciężka: Kotlarski (Katowice) pokonał Pietrzaka (Wrocław), ciężka: Jaroszewski (Bydgoszcz) wygrał z Bienkiem (Lublin).

Zimowe regaty żeglarskie w Koninie

I Ogólnopolskie Zimowe Regaty Żeglarskie „Barburka” odbędą się na Jeziorze Pątnowskim w ośrodku żeglarskim GKS Zagłębia — Konin.

Start do I wyścigu nastąpi 29 bm. o godz. 11.40, do II wyścigu 30 bm. o godz. 11 i 1 grudnia br. o godz. 11 do wyścigu III.

W ostatnim dniu, na zakończenie regat odbędzie się spotkanie uczestników imprezy z aktywnym społeczno-politycznym kopalni. (x)

Nowe kierownictwo wielkopolskiej kultury fizycznej

claw Drab, Zbigniew Drozdowski, Zdzisław Filipiak, Wiktor Frąckowiak, Janusz Gospodarek, Jerzy Janczewski, Wojciech Głowacki, Franciszek Karowski, Ludwik Kostera, Kazi mierz Kica, Roman Morawski, Włodzimierz Łęcki, Zbyszko Nowacki, Ryszard Pacanowski, Marian Stachowiak, Szczepan Sobół, Jan Śledziejowski, Seweryn Warsicki, Andrzej Wiewierski, Henryk Wieloch, Zenon Witczak i Jan Wróbel.

W sobotę odbyło się pierwsze posiedzenie WKKFiT w nowym składzie. Przybył na nie również zastępca przewodniczącego Prezydium WRN Włodzisław Stefanowski. Tematem posiedzenia były przygotowania do Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży oraz Centralnej Sparta kiady Młodzieży, które odbędą się w przyszłym roku. Jak wynikało z obszernej informacji

Pożegnania Teresy Ostasńskiej



Bogatą i pełną sukcesów karierę sportową zakończyła koszykarka Olimpii — Teresa Ostasńska. W 1952 roku rozpoczęła grę w koszykówkę. Przez wiele lat była jedną z najlepszych zawodniczek w kraju. 106 razy grała w reprezentacji państwowej, jest Zasłużoną Mistrzynią Sportu. Serdeczne pożegnania Teresy Ostasńskiej odbyło się przed meczem Olimpii z krakowską Wisłą. Na zdjęciu Teresa Ostasńska otrzymuje od trenera Eugeniusza Dylewicza pamiątkową piłkę.

Fot. — A. Kitzmann

Koszykówka I liga

Zwycięstwo krakowskiej Wisły

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi koszykarek, poznańska Olimpia przegrała z aktualnym mistrzem Polski krakowską Wisłą 62:68. Do przerwy również prowadziła Wisła 41:34.

Nim zawodniczki obu zespołów rozpoczęły walkę o mistrzowskie punkty, odbyła się bardzo miła uroczystość pożegnania znanej i zasłużonej dla wielkopolskiego sportu koszykarki Olimpii — Teresy Ostasńskiej, która zakończyła swoją karierę sportową.

Teresa Ostasńska wielokrotnie reprezentowała barwy naszego kraju w spotkaniach międzynarodowych. Jest Zasłużoną Mistrzynią Sportu. Podczas wczorajszej uroczystości otrzymała ona mnóstwo kwiatów, gratulacji i życzeń od przedstawicieli kierownictwa klubu. Prezydent DRN Jeżyce, zawodniczek obu drużyn. Liczne zebrana publiczność pożegnała Teresę Ostasńską gorącymi brawami.

Spotkanie Olimpia — Wisła stało na dobrym poziomie i było emocjonujące. Zespół Wisły, który grę swoją opierał prawie wyłącznie na czterech zawodniczkach: Górcie, Szostak, Wojtal i Rogow-

skiej, posiadał przez cały czas przewagę. Doświadczona krakowskianka ani przez moment nie pozwoliła sobie odebrać inicjatywy. Aktualnie mistrzyni Polski grała w przeciwnieństwie do Olimpii, spokojnie, wykorzystując każdy błąd przeciwniczek.

Już od pierwszych minut prowadzenie przejmowała Wisła. Krakowskianki broniąc systemem „każdy swego”, podobnie zresztą jak Olimpia, prawie zawsze zbierała piłkę pod własnym koszem, wysyłając ją natychmiast do przodu, gdzie niezawodna Rogowska zdobywała kolejne punkty. W 5 min. Wisła prowadziła 10:5, zaś w dziesiątej 18:15. W tym okresie koszykarki Olimpii zdołały zmniejszyć niekorzystną dla siebie różnicę punktową i wydawało się że wyrównają. Jednak krakowskianki znowu skonsolidowały się w obronie i w 14 min. prowadziły znowu 27:21.

Po zmianie stron w dalszym ciągu utrzymuje się przewaga Wisły. Poznanianki nie zawsze uważały w obronie, co natychmiast wykorzystywane jest przez przeciwniczki. Wielokrotnie krakowskianki przeprowadzały tą samą akcją ofensywną, z której zdobywały punkty. Koszykarki Olimpii nie mogły znaleźć na to skutecznego lekarstwa. W 30 min. Wisła prowadziła 56:49, w 35 min — 64:55 by ostatecznie wygrała 68:62.

Punkty zdobyły dla Wisły: Górcza 20, Szostak 16, Rogowska 16, Wojtal 14, Cuwaj 2, dla Olimpii: Zwierzyńska 21, Polakowska 15, Kaźmierczak 10, Treła 10, Sobolewska 4, Gostyńska 2. (s)

Wysokie zwycięstwo Grunwaldu

W meczu o mistrzostwo II ligi terytorialnej w stylu wolnym Grunwald (Poznań) rozgromił lokalnego rywala, młody zespół Poznania 9,25:0,9. (x)

«Koziołki»

12, 18, 20, 30, 45 dodatkowa 5

Tote-Lotek

6, 16, 21, 30, 40, 47 dodatkowa 24

nie w dwóch miastach: Wrocławiu i Poznaniu. Mimo podziału dyscyplin liczba młodzieży, startującej w Poznaniu pobije wszelkie dotychczasowe rekordy uczestnictwa w tego rodzaju imprezach, organizowanych w Wielkopolsce. Nad przygotowaniami i sprawnym przebiegiem obu spartakiad czuwać będzie komitet organizacyjny, w którego skład wchodzi najbardziej doświadczony działacz z całego województwa. Wstępny skład osobowy komitetu ustalił już WKKFiT na swym sobotnim posiedzeniu.

Reprezentujący prezydium rad narodowych wiceprzewodniczący W. Stefanowski podkreślił sprzyjający klimat, jaki wytworzył się wokół wychowania fizycznego, a także zadania stojące przed ruchem sportowym i turystycznym, szczególnie w podnoszeniu ogólnej sprawności fizycznej młodzieży oraz zapewnieniu wypoczynku ludzkości pracy. W tych przedsięwzięciach władze sportowe mogą liczyć na pełne poparcie rad narodowych w miarę istniejących możliwości. (Bod)